

Rozdział III: Rok 2012

Data publikacji : 02.01.2012

S. Koziej dla PAP: "Przegrupowanie Amerykanów zrozumiałe i korzystne dla Polski"

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3602,S-Koziej-dla-PAP-quotPrzegrupowanie-Amerykanow-zrozumiale-i-korzystne-dla-Polski.html>

Przerzucenie dodatkowych sił amerykańskich do prowincji Ghazni to zrozumiały manewr operacyjny i dobra wiadomość dla Polski; pozwoli to szybciej przekazywać odpowiedzialność siłom afgańskim – ocenił szef BBN Stanisław Koziej.

Według poniedziałkowej "Gazety Wyborczej" Amerykanie planują przerzucić ok. półtora tysiąca żołnierzy do prowincji Ghazni, gdzie w siłę rosną talibowie, wyparci przez wojska USA z południowych rejonów Afganistanu. Dowództwo Operacyjne SZ, któremu podlegają wojska na misjach zagranicznych, oświadczyło, że zwiększenie liczby amerykańskich żołnierzy we wschodniej części Afganistanu "to działanie planowe, uzgodnione w ramach sił ISAF", uzgodnione ze stroną polską we wrześniu ubiegłego roku.

„Patrzę na to, jak na normalny operacyjny manewr w ramach wojny przeciwpartyzanckiej. Manewr polegający na przenoszeniu punktu ciężkości z jednego regionu do drugiego w ramach strategicznego pościgu za partyzantami, którzy uchylają się od bezpośredniego starcia z dużymi siłami międzynarodowymi” – powiedział S. Koziej PAP.

Szef BBN dodał, że „przeniesienie punktu ciężkości z południa na wschód jest zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę sytuację operacyjną w całym Afganistanie”. „My trochę przywykliśmy patrzeć na sytuację w tym kraju z perspektywy naszej prowincji, a tymczasem trzeba na to spojrzeć szerzej i wtedy taki manewr jawi się jako zupełnie zrozumiały” – zaznaczył.

Zdaniem stratega i byłego wiceministra obrony wzmocnienie sił USA w prowincji Ghazni byłoby korzystne – część zadań polskich żołnierzy przejęliby sojusznicy, zarazem poprawiłyby się warunki do szybszego przekazywania odpowiedzialności za bezpieczeństwo siłom afgańskim.

„Stworzyłoby to tym samym lepsze warunki do realizacji naszej strategii zakładającej stopniowe przekształcanie naszej operacji z bojowej w szkoleniową i pomocową oraz zakończenie misji w roku 2014” – dodał szef BBN.

W Afganistanie służy obecnie ok. 2,5 tys. Polaków. Według "GW" Amerykanie zamierzaliby przerzucić z południa do prowincji Ghazni ok. półtora tysiąca żołnierzy; po tym wzmocnieniu siły amerykańskie liczebnie przewyższyłyby polski kontyngent. Polacy mieliby się skupić na zapewnieniu bezpieczeństwa w samym mieście Ghazni, Amerykanie zwiększyliby swoje siły w wysuniętych bazach Warrior i Giro.

W poniedziałkowym komunikacie Dowództwa Operacyjnego SZ przypomniano, że strategia rozmieszczenia sił ISAF w kolejnych miesiącach jest zgodna z ustaleniami ostatniego szczytu NATO w Lizbonie, gdzie przyjęto plan stopniowego przekazywania odpowiedzialności za bezpieczeństwo kraju Afgańczykom od 2011 r. do końca 2014 r.

Podkreślono, że zmiany w rozmieszczeniu wojsk ISAF - m. in. w prowincjach Wardak, Logar, Ghazni, Zabul - mają służyć sprawniejszemu procesowi stopniowego przekazywania zobowiązań afgańskiemu wojsku i policji. Zaznaczono też, że nie zmieniają się zasady dowodzenia i wszyscy dowódcy podlegają wspólnemu natowskiemu dowództwu operacji.

Źródło: PAP, inf. własna

Data publikacji: 02.01.2012
Szef BBN dla IAR o sytuacji w Iranie

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3605,Szef-BBN-dla-IAR-o-sytuacji-w-Iranie.html>

Stanisław Koziej, szef prezydenckiego Biura Bezpieczeństwa Narodowego uważa, że sytuacja wokół Iranu "może się wyrwać spod kontroli". Teheran informuje, że z sukcesem przeprowadził kolejny - drugi już dziś - test rakiety.



Pocisk Nasr, który ma być zdolny zniszczyć okręty wojenne, ma zasięg do 35 kilometrów. Iran grozi blokadą cieśniny Ormuz w odpowiedzi na zapowiadane przez Zachód sankcje wobec Teheranu. Konflikt dotyczy irańskiego programu nuklearnego.

Minister Stanisław Koziej w rozmowie z IAR przekonuje jednak, że żadna ze stron nie doprowadzi świadomie do wybuchu konfliktu, ale obecnie sytuacja w regionie jest bardzo napięta. "Sytuacja może się wyrwać spod kontroli. Jakiś mały incydent może wywołać lawinę. Czarny scenariusz nie może być wykluczony i to nie ze względu na świadome działania Iranu, USA czy Izraela. W regionie jest ogromne napięcie i strony zgromadziły w gotowości sporo sił. W pewnym momencie drobny incydent może wywołać większe konsekwencje" - powiedział minister Stanisław Koziej.

Kończące się dziś ćwiczenia irańskiej marynarki wojennej mają na celu przetestowanie możliwości zamknięcia strategicznej Cieśniny Ormuz- wąskiej bramy między Półwyspem Arabskim a Iranem. Tą trasą eksportowana jest znaczna część ropy wydobywanej przez kraje regionu. Stanisław Koziej twierdzi, że obecne testy irańskich rakiet nie zmieniły sytuacji geopolitycznej w regionie. Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego przypomina, że w zeszłym roku podobne testy rakiet przeprowadziła Korea Północna.

Posłuchaj wypowiedzi Szefa BBN

Data publikacji : 22.01.2012

Szef BBN dla PAP: Będą propozycje w sprawie cyberbezpieczeństwa,
<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3634,Szef-BBN-dla-PAP-Beda-propozycje-w-sprawie-cyberbezpieczenstwa.html>

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego prowadzi Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego, w ramach którego omawiane są m.in. zagrożenia dla cyberprzestrzeni - powiedział w niedzielę PAP szef BBN gen. Stanisław Koziej.



Jak dodał prawdopodobnie w drugiej połowie roku mogą pojawić się prezydenckie propozycje regulacji w tej dziedzinie.

S. Koziej odniósł się do akcji internautów, efektem której było zablokowanie kilku stron internetowych. W nocy i rano nie dało się wejść na strony Sejmu, premiera, kancelarii premiera i ministerstwa kultury. O zorganizowaniu akcji informowała grupa internetowych hakerów Anonymous.

Polska ma podpisać międzynarodowe porozumienie dotyczące walki z naruszeniami własności intelektualnej ACTA 26 stycznia w Tokio. Rząd przyjął już uchwałę o udzieleniu zgody na podpisanie ACTA i o warunkach jej wykonania. Jednak minister administracji i cyfryzacji Michał Boni w piątek poinformował, że poprosił premiera o ponowną dyskusję na ten temat. Spotkanie odbędzie się prawdopodobnie w najbliższy wtorek po posiedzeniu rady ministrów. Boni dodał, że z powodu protestów na świecie podpisanie porozumienia może się przesunąć. "W Biurze Bezpieczeństwa Narodowego prowadzimy w tej chwili Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego, w ramach którego także bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni jest jednym z ważnych zagadnień. Analizujemy wszelkie zagrożenia, ryzyka, ale także szanse, jakie stwarza cyberprzestrzeń. Będziemy proponowali różne warianty strategii ubezpieczenia się przed zagrożeniami" - podkreślił szef BBN.

"Będziemy proponowali różne, praktyczne rozwiązania systemowe, organizacyjne, czy też techniczne, które będą uodparniać system kierowania państwem na zagrożenia w cyberprzestrzeni" - zapowiedział S. Koziej.

Jak zapewnił BBN monitoruje sytuację. "Monitorujemy i analizujemy pod kątem wypracowania wniosków. Na konkretne propozycje, musimy poczekać. Przygotujemy prezydentowi katalog wniosków i będziemy je poddawali szczegółowej analizie w ramach strategicznego przeglądu bezpieczeństwa narodowego, który planujemy zakończyć w tym półroczu. Po tym przeglądzie w raporcie będą konkretne propozycje dalszych działań" - powiedział generał.

S. Koziej zaznaczył, że w wyniku strategicznego przeglądu bezpieczeństwa pojawią się "kolejne nowelizacyjne propozycje doskonalące system cyberbezpieczeństwa w praktycznym wymiarze, a nie tylko na czas stanów nadzwyczajnych".

"Problem regulacji cyberbezpieczeństwa nie jest zakończony. Na pewno w przyszłości pojawią się nasze kolejne propozycje. Już można przewidywać, że takie inicjatywy mogą pojawić się w drugiej połowie roku" - powiedział szef BBN.

Koziej przypomniał, że Bronisław Komorowski podpisał we wrześniu ustawę, która pozwala na wprowadzenie stanu wojennego, wyjątkowego lub stanu klęski żywiołowej w razie zewnętrznego zagrożenia w cyberprzestrzeni.

Podpisana nowelizacja ustawy o stanie wojennym przewiduje, że prezydent mógłby - na wniosek rządu - wprowadzić jeden z trzech stanów nadzwyczajnych w razie zewnętrznego zagrożenia, np. przez wrogie działania w cyberprzestrzeni. Zmiana polega na wprowadzeniu do przepisów o stanach nadzwyczajnych - wojennym, wyjątkowym i klęski żywiołowej - definicji cyberprzestrzeni, przez którą rozumie się "przestrzeń wytwarzania i wymiany informacji tworzoną przez systemy teleinformatyczne".

"Ta ustawa dotyczy sytuacji o większej skali niż teraz mamy do czynienia" - przyznał S. Koziej. Obecną sytuację nazwał "cyberprotestem". "Mamy do czynienia ze społecznym, protestem przeciwko zapowiadanym decyzjom. To odpowiednik licznej demonstracji czy zgromadzenia publicznego, tyle że odbywanej w przestrzeni wirtualnej" - ocenił.

Według szefa BBN to jest "samoograniczający" się protest. "Przecież nie mamy do czynienia z niszczeniem informacji, wykradaniem informacji, niszczeniem danych czy systemów. Jest tylko blokowanie. To naturalne, dlatego uważam, że nie ma żadnej potrzeby używania szczególnych środków, wprowadzania nadzwyczajnych rozwiązań w tym stanie nadzwyczajnego. To nie jest sytuacja, która by tego wymagała" - zaznaczył generał.

Rzecznik rządu Paweł Graś pytany w niedzielę, czy Polska przyjmie regulacje ACTA, czyli międzynarodowe porozumienie dotyczące walki z naruszeniami własności intelektualnej, odparł: "Nic w tej sprawie nie jest do końca przesądzone. Zostało zapowiedziane w zeszłym tygodniu specjalne spotkanie premiera, ministra Boniego, ministra kultury, ministra spraw zagranicznych. Dyskusje w tej sprawie będą się toczyć".

Źródło: PAP

Data publikacji: 22.01.2012

Minister S. Koziej dla IAR o cyberbezpieczeństwie

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3636,Minister-S-Koziej-dla-IAR-o-cyberbezpieczenstwie.html>

Generał Stanisław Koziej uważa, że akcja blokowania rządowych stron internetowych nie wykracza jeszcze poza ramy internetowego protestu. Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego zapewnia jednak, że sprawa jest monitorowana.



Stanisław Koziej w rozmowie z IAR zaznaczył, że skalą zagrożenia zajmują się specjaliści. Podkreślił jednak, że takiego blokowania stron internetowych nie można nazwać

cyberprzestępczością. Jego zdaniem, jest to zwykły społeczny protest, który w cyberprzestrzeni może być odpowiednikiem różnych ulicznych demonstracji czy zgromadzeń. Generał S. Koziej dodał, że trwa strategiczny przegląd bezpieczeństwa narodowego, a jednym z jego elementów będzie kwestia zagrożeń cyberatakami. Wyjaśnił, że przegląd zakończy się w lipcu, po czym raport zostanie przedstawiony prezydentowi.

W nocy i dziś rano były zablokowane strony Kancelarii Premiera, Sejmu oraz Ministerstwa Kultury. Do zablokowania serwisów przyznali się w serwisie społecznościowym hakerzy, którzy protestują przeciwko rządowym planom podpisania międzynarodowego porozumienia ACTA, dotyczącego walki z piractwem.

Tymczasem rzecznik rządu Paweł Graś zaznaczył, że kłopoty z działaniem stron internetowych nie wynikały z ataków hakerskich. Jak podkreślił - strony zostały zablokowane, gdyż po informacji o wirusie na stronach rządowych i sejmowych znacznie zwiększyła się liczba odwiedzających te strony co w konsekwencji doprowadziło do blokady serwerów.

Źródło: IAR

Data publikacji: 24.01.2012

Szef BBN o wniosku SLD nt. zwołania posiedzenia RBN,

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3646,Szef-BBN-o-wniosku-SLD-nt-zwolania-posiedzenia-RBN.html>

SLD chce, by prezydent Bronisław Komorowski zwołał posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego na temat bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni. Sojusz przygotował pismo do prezydenta, które ma związek z niedawnymi atakami hakerskimi na strony instytucji państwowych. Zdaniem szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego ministra Stanisława Kozieja, nie ma obecnie potrzeby zwoływania posiedzenia RBN.

"Rada Bezpieczeństwa Narodowego nie jest organem bieżącego, gorącego, operacyjnego reagowania na różne zdarzenia, które się dzieją - jest organem doradczym prezydenta w sprawach strategicznych, systemowych rozwiązań, w związku z tym nie będą rekomendował prezydentowi zwoływania Rady Bezpieczeństwa" - powiedział S. Koziej.

Zwrócił uwagę, że RBN już dwukrotnie zajmowała się tą tematyką. "Obecnie jest ona przedmiotem analizy w ramach Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego prowadzonego przez BBN. Raport z tego przeglądu, w którym będą zawarte także wnioski z analizy obecnej cyberkampanii i tych ostatnich zdarzeń, zostanie przedstawiony RBN za kilka miesięcy po zakończeniu przeglądu" - podkreślił S. Koziej.

Źródło: PAP, inf. własna

Data publikacji : 30.01.2012

S. Koziej dla PAP: Nie ma potrzeby zwoływania RBN, będzie raport nt.

Szef BBN minister Stanisław Koziej uważa, że obecnie nie ma potrzeby zwoływania Rady Bezpieczeństwa Narodowego w sprawie bezpieczeństwa w internecie. Zapowiedział, że prawdopodobnie w połowie roku będzie gotowy raport nt. bezpieczeństwa państwa, w tym cyberbezpieczeństwa.

Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego wyjaśnił w poniedziałkowej rozmowie z PAP, że raport będzie wynikiem trwającego właśnie Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego, a jednym z jego elementów jest także cyberbezpieczeństwo.

"Ten przegląd dotyczy całego spektrum bezpieczeństwa, rozpoczynając od polityki bezpieczeństwa, przez bezpieczeństwo wojskowe, energetyczne, finansowe, a także cyberbezpieczeństwo" - wyliczał.

"W ramach tego przeglądu przypadek, z którym mamy dzisiaj do czynienia, ta - powiedzmy sobie - cyberkampania (...) będzie niewątpliwie także analizowana pod kątem sformułowania jakiś wniosków ogólnych, systemowych, o charakterze strategicznym" - zapowiedział S. Koziej.

Jak poinformował, raport ze Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego, według planów, ma być gotowy do końca pierwszego półrocza i zostanie przedstawiony prezydentowi Bronisławowi Komorowskiemu najprawdopodobniej w lipcu. Raport - zapowiedział szef BBN - stanie się też przedmiotem obrad RBN.

"Gdy będą pewne wnioski o charakterze strategicznym i systemowym, wówczas problematyka ta stanie na posiedzeniu RBN. Dzisiaj, na razie, pan prezydent nie widzi takiej potrzeby" - powiedział.

S. Koziej dodał, że nad raportem BBN pracuje od końca 2010 r.; praca dotyczy szerokiego spektrum spraw tj.: identyfikacji interesów narodowych i celów strategicznych w dziedzinie bezpieczeństwa RP, możliwych scenariuszy kształtowania się warunków bezpieczeństwa Polski w perspektywie 20 lat, reakcji państwa na możliwe ryzyka czy wyzwania w dziedzinie bezpieczeństwa czy rekomendowanych kierunków doskonalenia i rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego.

Podkreślił, że cyberbezpieczeństwo jest jednym z wątków przewijających się przez te dziedziny.

Przed ponad tygodniem - w proteście przeciwko układowi ACTA - hakerzy blokowali strony rządowe - m.in. kancelarii premiera. W sumie poszkodowanych zostało ok. 15 instytucji; postępowanie sprawdzające w tej sprawie prowadzi ABW. Z kolei administratorzy wielu portali rozrywkowych oflagowali strony czarnymi paskami z napisem: "Niebawem tak może wyglądać internet. Nie dla ACTA!".

O zwołanie RBN w sprawie bezpieczeństwa w sieci apelowali do Komorowskiego w ostatnim tygodniu politycy SLD i Solidarnej Polski. S. Koziej podkreślił, że takie posiedzenie nie jest przewidywane.

Jak powiedział, zdaniem prezydenta nie ma potrzeby zwoływania posiedzenia RBN w tej sprawie, "ponieważ po pierwsze - Rada zajmowała się tą problematyką stosunkowo niedawno i to aż dwukrotnie, a po drugie - obecne wydarzenia nie mają znamion zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego RP".

"(Wydarzenia te) są raczej dolegliwością dla opinii publicznej, utrudniającą komunikowanie się społeczeństwa z rządzącymi przy pomocy internetu, komplikującą obywatelom możliwość zapoznawania się z różnymi informacjami, które władze na swoich stronach internetowych zamieszczają" - mówił S. Koziej.

RBN zajmowała się cyberbezpieczeństwem 28 kwietnia i 30 maja ubiegłego roku. Od kilku dni w różnych miastach Polski odbywają się protesty przeciwko ACTA.

ACTA (Anti-counterfeiting trade agreement) to układ między Australią, Kanadą, Japonią, Koreą Południową, Meksykiem, Maroko, Nową Zelandią, Singapurem, Szwajcarią i USA, do którego ma dołączyć UE. Jego nazwę można przetłumaczyć jako "porozumienie przeciw obrotowi podróbkami", dotyczy jednak ochrony własności intelektualnej w ogóle, również w internecie. Zdaniem obrońców swobód w internecie może prowadzić to do blokowania różnych treści i cenzury w imię walki z piractwem.

Źródło: PAP

Data publikacji: 06.02.2012

Szef Rady Bezpieczeństwa Narodowego Izraela z wizytą w Polsce,

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3669,Szef-Rady-Bezpieczenstwa-Narodowego-Izraela-z-wizyta-w-Polsce.html>

W poniedziałek 6 lutego br. z wizytą w Polsce, na zaproszenie szefa BBN ministra Stanisława Kozieja, gościł szef Rady Bezpieczeństwa Narodowego Państwa Izrael i doradca premiera Benjamina Netanjahu gen. Jaakow Amidror.

Podczas spotkania obie strony podkreśliły bardzo dobry stan relacji Polski i Izraela, którego potwierdzeniem jest zainaugurowany w lutym 2011 r. dialog międzyrządowy oraz cykliczny polsko-izraelski Dialog Strategiczno-Obronny.

Rozmówcy wskazali na potrzebę pogłębienia współpracy między BBN a RBNI w kluczowych dziedzinach dla bezpieczeństwa oraz podkreślili znaczenie nowych zagrożeń i wyzwań, w tym w obszarze cyberprzestrzeni.

Rozmowy bilateralne dotyczyły także percepcji zagrożeń terrorystycznych oraz problemu irańskiego programu nuklearnego. Jednym z tematów rozmów bilateralnych były też perspektywy bliskowschodniego procesu pokojowego. Omówione zostały ponadto procesy i wydarzenia zachodzące w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie, w tym w Egipcie i Syrii, oraz ich wpływ na stan bezpieczeństwa w regionie. Poruszono również kwestię polityki Rosji i Chin na Bliskim Wschodzie, w kontekście problemu syryjskiego.

Podczas pobytu w Polsce gen. J. Amidror spotkał się także z przedstawicielami administracji państwowej, między innymi z podsekretarzem stanu w MSZ Jerzym Pomianowskim.



Data publikacji : 24.02.2012

Szef BBN dla PAP: Marynarka Wojenna potrzebuje przeskoku generacyjnego,

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3696,Szef-BBN-dla-PAP-Marynarka-Wojenna-potrzebuje-przeskoku-generacyjnego.html>

Zachęcamy do zapoznania się z opinią szefa BBN ministra Stanisława Kozieja, dotyczącą sytuacji w Marynarce Wojennej.



"Spojrzałbym na ten problem raczej z szerszej perspektywy strategicznej, nie od strony techniczno-taktycznej. Marynarka Wojenna jest niewątpliwie Polsce potrzebna. Pytanie jednak – jaka? Z pewnością ten rodzaj sił zbrojnych znalazł się dzisiaj w impasie (...).

Od dłuższego czasu marynarka boryka się z kłopotami, gołym okiem widać, że jej kondycja jest marna. Dlatego uważam, że stoi przed historycznym wyzwaniem. Musi się przekształcić z Marynarki Wojennej ery industrialnej w Marynarkę Wojenną rewolucji informacyjnej. Musi w większym stopniu niż dotychczas skupić się na obronie polskiego bezpieczeństwa i polskich interesów na Bałtyku.

Kontynuacyjna strategia rozwoju nie daje szans na sprostanie nowym wyzwaniom, może prowadzić tylko do zapaści. Trzeba zrezygnować z mało potrzebnych strategicznie programów jak "Gawron". Z tego punktu widzenia decyzja MON znajduje pełne uzasadnienie.

Jak zwykle w sytuacjach kryzysowych jest ucieczka do przodu. W przypadku Marynarki Wojennej oznacza to przyjęcie strategii przeskoku generacyjnego. Muszą pojawić się jakościowo nowe programy modernizacyjne, które mogłyby być finansowane z oszczędności dzięki rezygnacji z "Gawrona".

Należy stawiać na środki perspektywiczne – mniejsze, mobilne platformy morskie. Marynarka Wojenna, tak jak lotnictwo, należy do najbardziej "utechnicznionych" rodzajów sił zbrojnych. Tu zastrzyk nowoczesnych technologii może być stosunkowo łatwo wprowadzony i dać duże efekty.

Te programy powinny się mieścić w ogólnych priorytetach rozwoju sił zbrojnych, określonych w ubiegłym roku przez prezydenta. Te priorytety to rozwój systemów informacyjnych, obrona powietrzna i przeciwrakietowa oraz mobilność. W przypadku marynarki chodzi o powietrzne i morskie systemy rozpoznania, dowodzenia, walki radioelektronicznej, operacji w cyberprzestrzeni, broń i amunicję precyzyjnego rażenia, aparaty bezzałogowe, roboty.

Marynarka Wojenna może rozwijać systemy obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej, wnosząc wkład w system obrony całego państwa i korzystając ze środków przeznaczanych na obronę powietrzną.

Jeśli się udało poprowadzić transformację Marynarki Wojennej z uwzględnieniem przeskoku generacyjnego i wymienionych priorytetów, otworzyłyby się przed nią nowe perspektywy. Mogłoby to tchnąć nowego ducha w środowisko ludzi morza, nieco przytłoczone kontynuacją dotychczasowego myślenia. To możliwe, o ile zastosuje się strategię ucieczki do przodu, a nie okopywania się na starych pozycjach".

Źródło: PAP

Data publikacji: 01.03.2012

Nowa struktura BBN,

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3709,Nowa-struktura-BBN.html>

Informujemy, że 1 marca 2012 r. nastąpiła zmiana struktury organizacyjnej Biura Bezpieczeństwa Narodowego.



Na podstawie znowelizowanego § 5 ust. 2 Regulaminu Biura Bezpieczeństwa Narodowego, stanowiącego załącznik do Zarządzenia nr 2 Prezydenta RP z 11 sierpnia 2010 r. w sprawie organizacji oraz zakresu działania Biura Bezpieczeństwa Narodowego, od 1 marca 2012 r. komórkami organizacyjnymi w Biurze są:

- Gabinet Szefa Biura
- Departament Analiz Strategicznych
- Departament Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi
- Departament Prawa i Bezpieczeństwa Pozamilitarnego
- Pion Pełnomocnika do spraw ochrony informacji niejawnych.

Zmiany w strukturze organizacyjnej BBN wprowadzone zostały na mocy podpisanego 30 stycznia 2012 r. Zarządzenia nr 1 Prezydenta RP zmieniającego zarządzenie w sprawie organizacji oraz zakresu działania Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

Informacje dotyczące zakresu zadań poszczególnych komórek organizacyjnych BBN dostępne są w zakładce [Kierownictwo i Struktura](#)

Od 1 września 2010 r. do 29 lutego 2012 r. w Biurze działały następujące komórki organizacyjne:

- Gabinet Szefa Biura
- Departament Analiz Strategicznych
- Departament Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi
- Departament Bezpieczeństwa Pozamilitarnego
- Departament Prawno-Organizacyjny
- Pion Pełnomocnika do spraw ochrony informacji niejawnych.

PLIKI DO POBRANIA

- [Zarządzenie Prezydenta RP z dnia 30 stycznia 2012 r. zmieniające zarządzenie w sprawie organizacji oraz zakresu działania Biura Bezpieczeństwa Narodowego](#)

Data publikacji: 31.05.2012

Wizyta szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego w Kijowie,

W dniach 31 maja – 1 czerwca br. minister Stanisław Koziej złożył wizytę w Kijowie na zaproszenie sekretarza Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy (RBNiO) Andrija Klujewa.

Pierwszego dnia wizyty szef BBN spotkał się z prezydentem Ukrainy Wiktorem Janukowyczem, z którym omówił przygotowania do Mistrzostw Europy w piłce Nożnej Euro 2012. Prezydent W. Janukowycz zapowiedział, że złoży wizytę w Polsce 8 czerwca br., a także poinformował, że strona ukraińska przygotowuje się do wizyty Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego na Ukrainie.

W piątek szef BBN rozmawiał z sekretarzem RBNiO. Spotkanie odbyło się w ramach realizacji Planu Współpracy BBN-Aparat RBNiO na lata 2012-2013. Minister Stanisław Koziej zaprosił Andrija Klujewa do złożenia wizyty w Polsce. Rozmowa dotyczyła współpracy obu państw w Afganistanie w świetle rezultatów szczytu NATO w Chicago. Wśród innych poruszonych tematów znalazły się kwestie bezpieczeństwa energetycznego (gaz łupkowy).

Szef BBN spotkał się także z ministrem obrony Dmytro Sałamatinem i ministrem spraw zagranicznych Kostiantynem Hryszczenką. W ministerstwie obrony omówiono problematykę polsko-ukraińskiej współpracy wojskowej, w tym plany tworzenia wielonarodowych jednostek wojskowych. Rozmawiano także o reformie sił zbrojnych Ukrainy. Strona ukraińska zadeklarowała zainteresowanie wykorzystaniem polskich doświadczeń.

W ministerstwie spraw zagranicznych poruszono kwestię perspektywy podpisania umowy stowarzyszeniowej między Ukrainą i Unią Europejską. Minister K. Hryszczenko przedstawił także zamierzenia Ukrainy podczas sprawowania prezydentur w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.



więcej

W ramach współpracy BBN i RBNiO został wydany „Biuletyn polsko-ukraiński”. Idea tej publikacji zrodziła się podczas spotkania sekretarzy Rad Bezpieczeństwa Polski i Ukrainy w maju 2011 r.

Zachęcamy do zapoznania się z Biuletynem, jak i pozostałymi publikacjami wydawanymi przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego.



Data publikacji: 01.06.2012

Szef BBN: przygotowania do oficjalnej wizyty prezydenta Bronisława Komorowskiego na Ukrainie

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3898,Szef-BBN-przygotowania-do-oficjalnej-wizyty-prezydenta-Bronislawa-Komorowskiego-.html>

Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Stanisław Koziej potwierdził, że przygotowywana jest oficjalna wizyta prezydenta Bronisława Komorowskiego na Ukrainie. Dojdzie do niej przy okazji otwarcia cmentarza w Bykowni.



O przygotowaniach do państwowej wizyty B. Komorowskiego mówił dzień wcześniej podczas rozmów z S. Koziejem prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz.

"Wizyta jest przygotowywana i wiązałaby się ona z otwarciem cmentarza w Bykowni" - oświadczył szef BBN, kończąc dwudniowy pobyt na Ukrainie.

Według Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa otwarcie cmentarza w Bykowni pod Kijowem ma nastąpić jesienią 2012 r. Cmentarz upamiętni los ponad 3,4 tys. ofiar zbrodni kateńskich.

Minister S. Koziej poinformował, że przed wizytą państwową na Ukrainie prezydent Komorowski spotka się w Warszawie 8 czerwca z prezydentem Janukowyczem na otwarciu organizowanych przez nasze dwa państwa mistrzostw Europy w piłce nożnej.

"Prezydent Janukowycz przyjedzie na mecz otwarcia. Najpierw prezydenci spotkają się na rozmowach roboczych, a potem będą uczestniczyć w inauguracji tej wielkiej imprezy. Prezydenci umawiają się także na finał, licząc, że będzie to finał polsko-ukraiński" - powiedział S. Koziej.

Szef BBN przyjechał na Ukrainę na zaproszenie sekretarza Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Andrija Klujewa, z którym też się spotkał. Rozmawiał również z ministrami obrony narodowej i spraw zagranicznych: Dmytro Sałamatinem i Kostiantynem Hryszczenką.

S. Koziej poinformował, że głównym tematem jego rozmów w Kijowie były kwestie bezpieczeństwa.

"Rozmawialiśmy o dwustronnych problemach bezpieczeństwa, jak i o bezpieczeństwie postrzeganym przez pryzmat organizacji, których Polska jest członkiem - UE, NATO i Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). Ukraina w przyszłym roku będzie przewodniczyła OBWE, więc wysłuchałem informacji o wizji tego przewodnictwa w wymiarze, dotyczącym bezpieczeństwa z punktu widzenia UE i NATO" - powiedział minister.

Wśród innych tematów rozmów była współpraca obu państw w Afganistanie, gdzie w polskim kontyngencie pracują m.in., ukraińscy lekarze, a także plany zakończenia tej operacji. Szef BBN przekazał, że poruszono także kwestie bezpieczeństwa energetycznego w kontekście eksploatacji złóż gazu łupkowego.

Źródło: PAP

Data publikacji: 05.06.2012

Szef BBN: Prezydent w najbliższym czasie podejmie decyzję w sprawie ustawy emerytalnej służb mundurowych

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3906,Szef-BBN-Prezydent-w-najblizszym-czasie-podejme-decyzje-w-sprawie-ustawy-emeryt.html>

Po spotkaniu z przedstawicielami związków zawodowych służb mundurowych szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Stanisław Koziej powiedział, że odrębność systemu

emerytalnego służb mundurowych występuje w większości krajów NATO i UE i jest to zdaniem prezydenta także w polskich warunkach rozwiązanie lepsze, niż włączanie służb mundurowych do systemu powszechnego.



S. Koziej poinformował, że w kontekście ustawy emerytalnej omówiono także inne kwestie związane ze służbami mundurowymi. - Przewodniczący związków zawodowych przedstawili propozycję wykreślenia z pragmatyki służbowej zapisu o możliwości zwolnienia ze służby funkcjonariusza po 30 latach wysługi. Ten przepis w związku z nową ustawą emerytalną stoi w kolizji z ustanowionym tam łącznym warunkiem uzyskania emerytury.

Prezydent Bronisław Komorowski polecił BBN, aby we współpracy ze związkami zawodowymi służb mundurowych i w konsultacji z MSW przeanalizować ten problem i przygotować stosowne propozycje.

W lipcu br. odbędzie się kolejne spotkanie prezydenta ze związkami mundurowymi.

Źródło: PAP

Data publikacji : 10.07.2012

S. Koziej: W polityce bezpieczeństwa nie powinno być żadnych przerw w stosunkach polsko-litewskich

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3964,S-Koziej-W-polityce-bezpieczenstwa-nie-powinno-byc-zadnych-przerw-w-stosunkach-p.html>

Sojusznicza misja nadzoru nad przestrzenią powietrzną Litwy jest wyrazem podstawowej funkcji NATO - powiedział szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Stanisław Koziej we wtorek 10 lipca br., w przeddzień wizyty na Litwie.



- To nasze podziękowanie dla żołnierzy wykonujących zadania poza granicami, bezpośrednio na rzecz naszych sąsiadów. Misja Baltic Air Policing jest ważną misją sojuszniczą, wpisuje się doskonale w podstawową funkcję NATO, jaką jest kolektywna obrona własnego terytorium, w tym przypadku gotowość do obrony przestrzeni powietrznej państw sojuszniczych - powiedział dziennikarzom szef BBN.

S. Koziej dodał, że misja nad państwami bałtyckimi świadczy, że w NATO "żywa jest idea

wspólnego, niepodzielnego bezpieczeństwa, że nie ma, nie powinno być państw, które są bardziej i mniej bezpieczne - jeżeli ktoś nie jest w stanie sam zapewnić sobie bezpieczeństwa, to sojusznicy poprzez wspólne działanie je zapewnią".

Szef BBN zwrócił uwagę, że misja wpisuje się w ustalenia szczytu w Chicago, który podkreślił znaczenie koncepcji Smart Defence, zakładającej uzupełnianie się, wzajemne wspieranie zdolności obronnych poszczególnych państw sojuszniczych.

- Jeżeli któryś kraj nie posiada zdolności, może korzystać ze zdolności innych krajów, w ten sposób na zasadzie synergii wzmacniany jest system bezpieczeństwa całego Sojuszu" - dodał S. Koziej.

Zaznaczył, że "misja jest ważna z punktu widzenia Polski, ponieważ jest pełniona tuż przy polskiej granicy i w jakimś sensie także wzmacnia wprost i bezpośrednio nasze bezpieczeństwo".

- Oprócz kontekstu sojuszniczego wizyta ma także wymiar dwustronnych stosunków polsko-litewskich. Jak wiemy, na poziomie politycznym pojawiają się w ostatnim czasie kłopoty, ale na szczęście w dziedzinie bezpieczeństwa mamy tutaj kontynuację. Uważamy, że w polityce bezpieczeństwa nie powinno być żadnych przerw w stosunkach polsko-litewskich i na szczęście takich przerw nie ma. Udział polskich lotników strzegących nieba litewskiego o tym świadczy - powiedział szef BBN.

Szef BBN zaznaczył, że wraz z delegacją jedzie, aby przekazać podziękowania polskim żołnierzom i podziękować władzom Litwy za wywiązywanie się z roli państwa-gospodarza.

- Polska stoi na stanowisku, że sprawy bezpieczeństwa powinny być oddzielone od wszelkich innych relacji dwustronnych, bezpieczeństwo w regionie jest bezpieczeństwem wspólnym, kolektywnym, nie jest przedmiotem relacji dwustronnych. Uważamy, że wszelkie inne problemy powinny być rozwiązywane w odrębnym trybie, natomiast nie mogą na tym ucierpieć sprawy bezpieczeństwa" - podkreślił.

Pytany o pomysł przeniesienia bazy samolotów patrolujących niebo nad krajami bałtyckimi do innego państwa, S. Koziej zaznaczył, że nie jest to polska koncepcja, lecz temat dyskusji w NATO, ponieważ inne kraje też są zainteresowane, aby kontyngent lotniczy - przynajmniej rotacyjnie - stacjonował na ich terytorium.

- Polska nie ma w tej kwestii jakiegoś szczególnego stanowiska, uczestniczymy w tych rozmowach, tak samo jak strona litewska, łotewska, estońska i inni sojusznicy, Jaka będzie decyzja, trudno w tej chwili przesądzać, ale są pomysły, aby bazowanie nie było tylko w jednym kraju - powiedział.

Kwestie rozliczeń między krajami-gospodarzami a państwami wydzielającymi siły do misji Baltic Air Policing nie będą przedmiotem rozmów delegacji BBN.

- Sprawy logistyczne, rozliczeń finansowych, niezależnie od tego, jak by idealnie były

załatwione, co jakiś czas się pojawiają, ale nie są to kwestie, które wymagałyby interwencji szefa BBN, nie mówiąc już o prezydencie. Są to kwestie na poziomie technicznym, logistycznym, o ile mi wiadomo są rozwiązywane bez potrzeby interwencji czynników politycznych - powiedział szef BBN.

Źródło: PAP

Data publikacji: 11.07.2012

Wizyta szefa BBN na Litwie

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3968,Wizyta-szefa-BBN-na-Litwie.html>

W środę 11 lipca br. szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Stanisław Koziej złożył w imieniu prezydenta RP wizytę w bazie lotniczej pod Szawłami, gdzie od kwietnia br. Polski Kontyngent Wojskowy „Orlik 4” pełni misję NATO Air Policing nad terytorium państw bałtyckich.

Po przybyciu do bazy dowódca PKW „Orlik 4” ppłk pil. Leszek Błach złożył meldunek na temat zadań i warunków pełnienia misji. Następnie szef BBN zapoznał się z warunkami służby oraz infrastrukturą bazy. Uczestniczył również w starcie pary dyżurnej samolotów Mig-29.

Następnie szef BBN spotkał się z żołnierzami PKW „Orlik 4”, którym przekazał słowa prezydenta Bronisława Komorowskiego do nich skierowane, a także wręczył w jego imieniu odznaczenia państwowe i wyróżnienia.

- Pragnę podziękować Wam za to, że swoją służbą poświadczacie wartość polskiej sojuszniczej solidarności i odpowiedzialności za bezpieczeństwo regionu [...] Polska jest z Was dumna! - napisał prezydent w liście do żołnierzy.

- Wasza odpowiedzialna służba to w istocie realizacja zadania bojowego w warunkach pokoju. To potwierdzenie opinii, że na Polsce i polskich pilotach nadal można polegać tak jak podczas pamiętnej Bitwy o Anglię, gdy samoloty z biało-czerwoną szachownicą wyróżniała odwaga, determinacja i poczucie służby wspólnej sprawie wolności – napisał B. Komorowski.

Lotniczymi Krzyżami Zasługi zostali odznaczeni kpt. Piotr Kuczyński i st. chor. szt. Bogusław Stefan Różycki. Ponadto wyróżniony został dowódca PKW „Orlik 4” oraz ośmiu pilotów.

- Jesteśmy tu po to, by wszyscy sojusznicy czuli się jednakowo bezpieczni, by idea niepodzielności bezpieczeństwa w Sojuszu była realizowana. Jesteśmy za tym, aby tym sojusznikom, którym brakuje pewnych zdolności, pomagali inni - powiedział S. Koziej w bazie misji.



Zastępca dowódcy Polskiego Kontyngentu Wojskowego Orlik 4 mjr Krzysztof Stobiecki poinformował, że od końca kwietnia, gdy kontyngent zaczął czteromiesięczną służbę, wykonano 150 godzin lotów.

Przechwycenie polega na rozpoznaniu wzrokowym i fotograficznym udokumentowaniu spotkania, a chodzi głównie o zamanifestowanie obecności samolotów NATO. Dyżurujące samoloty są też gotowe udzielić pomocy statkom powietrznym, które np. z powodu awarii utraciły orientację w terenie.

W spotkaniu w bazie w Szawlach ze strony litewskiej uczestniczyli: wiceminister obrony narodowej Litwy Mykolas Juozoapavičius, gen. Dyw. Edvardas Mažeikis oraz dowódca bazy Sił Powietrznych w Szawlach Virginjus Steponavičius.

Po spotkaniu w PKW „ORLIK 4” szef BBN udał się do Wilna, gdzie spotkał się w Ambasadzie RP w Republice Litewskiej m.in. z minister obrony Litwy Rasą Juknevičienė oraz innymi przedstawicielami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo państwa.

Podczas rozmowy z R. Juknevičienė minister S. Koziej podkreślił dobrą współpracę polsko-litewską w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa. Zwrócił też uwagę na potrzebę kontynuowania i wzmocnienia regionalnych projektów, takich jak np. tworzenie międzynarodowej brygady LITPOLUKBRIX. Minister obrony Litwy R. Juknevičienė przekonywała, aby Polska przystąpiła do działającego na Litwie Centrum Bezpieczeństwa Energetycznego, włączonego przed dwoma dniami do struktur NATO.

- Muszę stwierdzić, że prawie we wszystkich sprawach polityczno-strategicznych mamy niemal identyczne poglądy. Chodzi o kwestie związane z NATO i ustalenia szczytu w Chicago dotyczące np. kolektywnej obrony i obrony przeciwrakietowej" - powiedział po spotkaniu szef BBN.

Dodał, że oba kraje postanowiły dążyć do starań, aby przyszłoroczne ćwiczenia Sił Odpowiedzi NATO (NRF) odbyły się zgodnie z planem w Polsce i państwach bałtyckich.

- We wszystkich strategicznych sprawach mamy podobne poglądy. Tym bardziej dziwią pewne problemy występujące na poziomie politycznym. Zgodziliśmy się, że spory czy problemy polityczne między Polską a Litwą nie powinny się przekładać na sprawy polityki bezpieczeństwa i współpracy wojskowej - powiedział szef BBN.

- Przekazałem też podziękowania za dobre zabezpieczenie naszego kontyngentu. Nie mamy problemów, jeśli chodzi o współpracę w bazie - zaznaczył.

Następnie, w kościele pod wezwaniem świętego Rafała, szef BBN uczestniczył wraz z kombatantami we mszy świętej w intencji żołnierzy PKW „Orlik 4”, a także oddał hołd ofiarom zbrodni katyńskiej składając kwiaty i zapalając znicze pod tablicą pamiątkową.

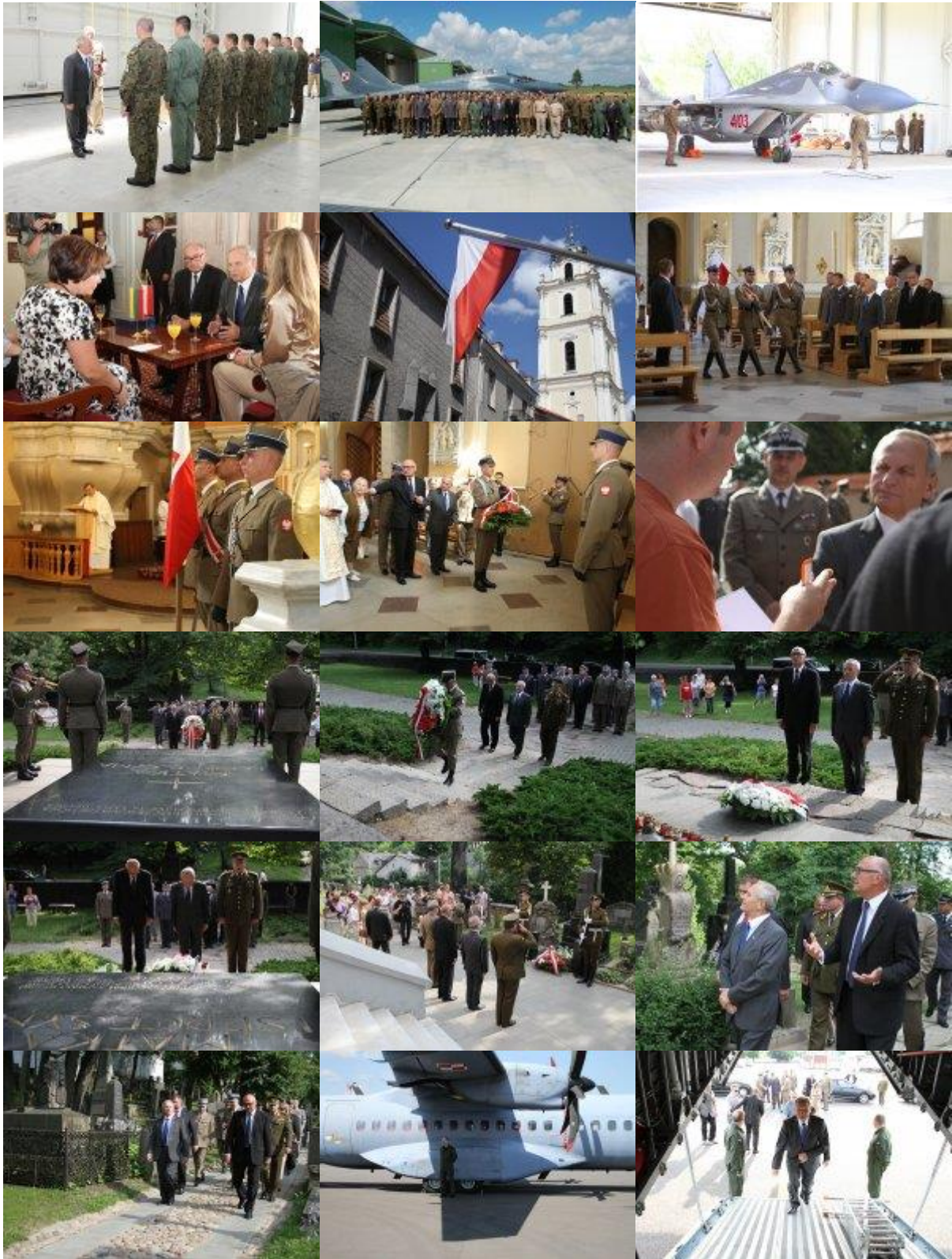
- Przyjechałem, aby przekazać Wam słowa prezydenta B. Komorowskiego, że Polska pamięta Wasze zasługi dla tradycji polskich Sił Powietrznych – tymi słowami S. Koziej podzielił się z uczestnikami II wojny światowej. To w Wilnie przygotowany był i wyhaftowany sztandar dla Polskich Sił Powietrznych na Zachodzie, który następnie przez struktury Armii Krajowej dostarczony został lotnikom w Anglii.

Polska delegacja z udziałem litewskiego dowódcy wojsk lądowych, w asyście Kompanii Reprezentacyjnej WP, złożyła również wieńce na grobie Matki i Serca Syna, gdzie jest pochowane serce marszałka Józefa Piłsudskiego oraz grobie Jonasa Basanavičiusa na cmentarzu na Rossie.

Szefowi Biura Bezpieczeństwa Narodowego podczas wizyty na Litwie towarzyszyli: ambasador nadzwyczajny i pełnomocny RP Janusz Skolimowski, I zastępca szefa Sztabu Generalnego gen. broni Mieczysław Gocuł, szef Wojsk Lotniczych - zastępca szefa Szkolenia Sił Powietrznych gen. bryg. pil. Stefan Rutkowski oraz szef Centrum Dowodzenia DO SZ gen. bryg. Andrzej Reudowicz.

Źródło: inf. własna, PAP





Prezydent chce budowy polskiej tarczy antyrakietowej

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3997,Prezydent-chce-budowy-polskiej-tarczy-antyrakietowej.html>

Prezydent Bronisław Komorowski zaproponował rządowi budowę polskiej tarczy antyrakietowej, zdolnej do obrony terytorium naszego kraju przed atakami z powietrza; chce, aby stała się ona elementem wspólnej tarczy krajów NATO - podaje "Wprost".



- Naszym błędem było to, że przyjmując amerykańską ofertę tarczy, nie wzięliśmy w wystarczającym stopniu pod uwagę ryzyka politycznego związanego ze zmianą prezydenta. Zapłaciliśmy za to dużą polityczną cenę. Nie należy tego błędu powtarzać - mówi cytowany na stronach internetowych "Wprost" prezydent, który udzielił wywiadu tygodnikowi.

Zobacz także:

Wywiad prezydenta
dla tygodnika "Wprost"

B. Komorowski przekonuje, że "musimy mieć ten element polskiej obrony", bo wydawanie ogromnych pieniędzy na technikę wojskową w zasadzie nie ma sensu, jeśli nie jest ona chroniona przed najbardziej typowym i najbardziej groźnym atakiem - rakietowym i lotniczym. - Dziś mamy starzejące się systemy, które coraz mniej nadają się do obrony kraju - zwraca uwagę B. Komorowski.

Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Stanisław Koziej wyjaśnia w rozmowie z PAP, że system ten miałby być komplementarny do elementów tego, który według planów mają u nas rozmieścić w 2018 r. Amerykanie.

- Jesteśmy jak najbardziej zainteresowani, żeby Amerykanie budowali swoją bazę przeciwrakietową na naszym terytorium, jednocześnie uważając, że ten segment amerykański będzie integralną częścią szerszego systemu ogólnonатовskiego, bo przede wszystkim jesteśmy zainteresowani, aby był budowany system natowski - zaznaczył S. Koziej.

Zauważył przy tym, że system tworzony przez Sojusz Północnoatlantycki to nic innego jak suma systemów narodowych poszczególnych członków NATO. Zwrócił uwagę, że jeśli Polska chce

być integralną częścią całego tego systemu to musi do niego wejść z własnym, narodowym wkładem.

Według S. Kozieja system amerykański tworzony jest z punktu widzenia potrzeb Stanów Zjednoczonych i wprawdzie częściowo będzie chronił nasze terytorium, ale nie zapewnia wystarczającego stopnia obrony. - Dlatego musimy jednocześnie budować nasz narodowy system - uważa.

S. Koziej podkreśla, że o planach rozwoju obrony powietrznej jest mowa w wydanym pod koniec ubiegłego roku postanowieniu określającym główne kierunki rozwoju sił zbrojnych RP na najbliższe dziesięciolecie (2013-2022). Jest to jeden z trzech głównych priorytetów, jakie są stawiane naszej armii.

- Jeśli chodzi o obronę przeciwrakietową to pan prezydent uważa, że jest to najważniejsze zadanie związane ze wzmocnieniem podstawowej funkcji obronnej, jaką jest obrona własnego terytorium - zaznaczył S. Koziej.

Zaznaczył, że postanowienie w sprawie głównych kierunków rozwoju sił zbrojnych, w którym znajduje się zadanie rozwoju obrony przeciwrakietowej jest uzgodnione z premierem Donaldem Tuskiem. - Pan prezydent będzie chciał pilnować, aby ten priorytet był w nadchodzących latach realizowany - oświadczył S. Koziej.

W tej chwili szacowane są koszty takiego programu. Jak poinformował szef BBN prezydent B. Komorowski planuje zaproponować, by finansować go z przyrostu budżetu obronnego, który wynika z wzrostu PKB. Budżet wojskowy jest stale skorelowany ze wzrostem gospodarczym i wynosi 1.95 proc. PKB - jeśli PKB rośnie, zwiększa się też suma, którą do dyspozycji ma MON.

- Uważamy, że ten przyrost powinien być brany na to najważniejsze zadanie (...). W ciągu dekady z tego przyrostu MON powinien być finansowany ten program" - przekonuje S. Koziej.

Po tym jak prezydenturę w USA w 2009 r. objął Barack Obama, doszło do zmiany koncepcji budowy tarczy antyrakietowej. Zrezygnowano z proponowanej za prezydentury George'a W. Busha tarczy z użyciem stacjonujących w Polsce antyrakiet dalekiego zasięgu.

Podczas majowego szczytu NATO w Chicago, sekretarz generalny sojuszu Anders Fogh Rasmussen ogłosił inaugurację pierwszej fazy natowskiego systemu obrony przeciwrakietowej w Europie, którego elementy w dalszych etapach mają znaleźć się w Polsce.

Pierwsza faza tarczy to rozmieszczenie antyrakiet SM-3 na okrętach wojennych. W fazie trzeciej, przewidzianej na rok 2018, rakiety tego typu, w wersji SM-3 2A, mają być rozmieszczone w Polsce i Rumunii. W fazie tej system pokryje parasolem ochronnym całą Europę.

Budowa systemu obrony przeciwrakietowej w Europie jest jednym z głównych punktów spornych w relacjach między Rosją, a USA i NATO. Moskwa uważa ten projekt za zagrożenie dla swego bezpieczeństwa. Żąda od Waszyngtonu gwarancji prawnych, że amerykański system

nie będzie skierowany przeciwko niej. Stany Zjednoczone odmawiają takich gwarancji, ale Sojusz Północnoatlantycki zapewnia, że tarcza nie jest wymierzona w Rosję.

W listopadzie 2011 r. prezydent Dmitrij Miedwiediew zagroził, że w wypadku niekorzystnego dla Rosji rozwoju sytuacji z budową tarczy antyrakietowej w Europie, Moskwa odstąpi od dalszych kroków w sferze rozbrojenia i kontroli zbrojeń, a także zastosuje kontrposunięcia. Gospodarz Kremla sprecyzował, iż jednym z takich kroków będzie ulokowanie rakiet Iskander w obwodzie kaliningradzkim.

Iskander to lądowe pociski balistyczne na mobilnej platformie samochodowej. W wersji dla armii rosyjskiej mają zasięg 380-500 km. Iskandery mogą też przenosić ładunki nuklearne. Według rosyjskich mediów w Kaliningradzie mogą znaleźć się już w drugiej połowie 2012 r.

Źródło: PAP

Data publikacji : 05.08.2012

S. Koziej: fałszywe komentarze za granicą w sprawie wypowiedzi Prezydenta

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3998,S-Koziej-falszywe-komentarze-za-granica-w-sprawie-wypowiedzi-prezydenta.html>

W zagranicznych mediach pojawiły się fałszywe komentarze przypisujące prezydentowi Bronisławowi Komorowskiemu nieprawdziwą wypowiedź o rzekomym uznaniu za błąd polsko-amerykańskiej współpracy w sprawie obrony przeciwrakietowej - powiedział w niedzielę 5 sierpnia br. szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Stanisław Koziej.



Jak poinformował w sobotę "Wprost", prezydent zaproponował rządowi budowę polskiej tarczy antyrakietowej, zdolnej do obrony terytorium naszego kraju przed atakami z powietrza; chce, aby stała się ona elementem wspólnej tarczy krajów NATO.

- Naszym błędem było to, że przyjmując amerykańską ofertę tarczy, nie wzięliśmy w wystarczającym stopniu pod uwagę ryzyka politycznego związanego ze zmianą prezydenta (w USA - PAP). Zapłaciliśmy za to dużą polityczną cenę. Nie należy tego błędu powtarzać - mówi cytowany na stronach internetowych "Wprost" prezydent, który udzielił wywiadu tygodnikowi.

W niedzielę szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego podkreślił w rozmowie z PAP, że nie ma "niczego bardziej mylącego niż zagraniczne komentarze, przypisujące prezydentowi nieprawdziwą wypowiedź o rzekomym uznaniu za błąd polsko-amerykańskiej współpracy w sprawie obrony przeciwrakietowej".

- Pan prezydent zawsze uważał, że współpraca z USA jest potrzebnym i ważnym elementem budowy sojuszniczego, ogólnonатовskiego systemu obrony przeciwrakietowej - powiedział S. Koziej. Według niego system taki jest Polsce bardzo potrzebny i korzystny - jako "jeden z istotnych instrumentów realizacji podstawowej funkcji NATO, jaką jest bezpośrednia obrona terytorium państw członkowskich, w tym także terytorium Polski".

- Inne interpretacje są zupełnie bezpodstawne i nieuprawnione - podkreślił minister. - Bronisław Komorowski w wywiadzie dla "Wprost" mówił o błędzie niedoszacowania ryzyka kosztów politycznych, jakie w sposób naturalny poniosła Polska, godząc się na amerykańską instalację na swym terytorium - dodał S. Koziej.

Jego zdaniem nie ulega wątpliwości, że polsko-amerykańska współpraca w budowie obrony przeciwrakietowej niesie z sobą nie tylko korzyści, ale też ryzyka. - Liczymy, że wspólnie z sojusznikami amerykańskimi będziemy je umiejętnie redukować - oświadczył szef BBN. Jednym ze sposobów jest - według niego - "budowa własnej, narodowej obrony przeciwrakietowej, włączonej razem z segmentem amerykańskim na naszym terytorium, w system NATO".

Według S. Kozieja dotyczy to także "kosztów politycznych, związanych ze zmianą przez Stany Zjednoczone koncepcji budowy tarczy - są to koszty zarówno zewnętrzne, w stosunkach z innymi państwami, jak i wewnętrzne, wyrażające się w osłabieniu tradycyjnie mocno proamerykańskiego podejścia polskiej opinii publicznej do współpracy z USA".

Szef BBN podkreślił, że ryzyka i koszty są nieodłączną częścią procesu zapewniania bezpieczeństwa i występują zawsze. - Należy je jednak dobrze - właśnie bez niepotrzebnych błędów - szacować i jednocześnie umieć redukować - dodał.

Swoją obronę chcemy więc budować razem z sojusznikami: amerykańskimi i europejskimi - oświadczył S. Koziej.

Źródło: PAP

Data publikacji : 08.08.2012

Szef BBN o finansowaniu obrony przeciwrakietowej

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4007,Szef-BBN-o-finansowaniu-obrony-przeciwrakietowej.html>

Coroczny, związany z rozwojem gospodarczym wzrost budżetu MON powinien być przeznaczany na budowę systemu obrony przeciwrakietowej; taką koncepcję zapewnienia finansowania tego programu ma prezydent Bronisław Komorowski - poinformował w środę 8 sierpnia br. szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Stanisław Koziej.



S. Koziej powiedział na briefingu prasowym w BBN, że program rozwoju obrony powietrznej i budowy obrony przeciwrakietowej to najważniejsze z zadań dotyczących transformacji wojska, które w listopadzie 2011 r. prezydent Komorowski i premier Donald Tusk wskazali w kierunkach rozwoju sił zbrojnych na lata 2013-2022.

Koncepcja prezydenta B. Komorowskiego, którą przedstawił szef BBN, zakłada ustanowienie mechanizmu, zgodnie z którym na obronę przeciwrakietową będą przeznaczane środki, stanowiące nadwyżkę nad obecnym budżetem MON (w 2012 r. wynosi on 29,2 mld zł).

- Przy założeniu utrzymywania stałego wskaźnika 1,95 proc. PKB na obronność Polski - co do tego jest dzisiaj konsens polityczny i zgoda, że to będzie utrzymywane - aby coroczny, związany z rozwojem produktu krajowego brutto, przyrost budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej był właśnie przeznaczany na to najważniejsze zadanie - tłumaczył S. Koziej.

Szef BBN podkreślił, że system obrony przed rakietami powinien być budowany modułami. - Najpierw osiągamy jakąś zdolność w ograniczonym zakresie, dokładamy za jakiś czas kolejną cegiełkę, ale każda z tych cegiełek, każdy z tych modułów może już funkcjonować w mniejszym lub większym zakresie. Gdzie jest granica, jak duży powinniśmy mieć ten potencjał zdolności przeciwrakietowej, jeszcze dzisiaj nie jestem w stanie na to odpowiedzieć - powiedział szef BBN. Podkreślił też, że Polska w pierwszej kolejności potrzebuje ochrony przed rakietami najkrótszego, krótkiego i maksymalnie średniego zasięgu.

Pytany o przykład programu samolotu wielozadaniowego F-16, który został sfinansowany ze środków spoza 1,95 proc. PKB stanowiących budżet MON, S. Koziej ocenił, że obecnie raczej nie ma takiej możliwości. - Trudno byłoby uzyskać pewnie konsens polityczny, aby ustanowić ekstra-program poza budżetem Ministerstwa Obrony Narodowej. Tym bardziej, że jest sytuacja kryzysowa - ocenił.

Pozostałe zadania dotyczące transformacji armii, określone w listopadzie 2011 r., to zapewnienie mobilności Wojsk Lądowych, zwłaszcza śmigłowców oraz szeroko rozumiane systemy informacyjne - rozpoznania, bezzałogowce, środki walki cybernetycznej. - Uzupełniającym, dodatkowym programem jest program sanacji Marynarki Wojennej - powiedział w środę S. Koziej.

Źródło: PAP

Data publikacji: 16.08.2012

Promocja absolwentów Wojskowej Akademii Technicznej na pierwszy stopień oficerski
<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4039,Promocja-absolwentow-Wojskowej-Akademii-Technicznej-na-pierwszy-stopien-oficersk.html>

W piątek 17 sierpnia br. przed Grobem Nieznanego Żołnierza na placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie odbyła się uroczysta promocja absolwentów Wojskowej Akademii Technicznej na pierwszy stopień oficerski podporucznika Wojska Polskiego. W uroczystości uczestniczył szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Stanisław Koziej.

W tym roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Zwierzchnik Sił Zbrojnych Bronisław Komorowski mianował podporucznikami Wojska Polskiego 134 absolwentów, w tym 14 kobiet. Aktu promocji dokonał szef Sztabu Generalnego WP generał Mieczysław Cieniuch.

Zobacz także:

Wystąpienie szefa BBN
podczas uroczystości
promocji absolwentów
WAT

– Dzisiejszych podporuczników czekają ważne i wierzę, że ciekawe zadania. Zaczniecie – Panie i Panowie oficerowie – brać na siebie odpowiedzialność za dowodzenie. Zaczniecie swoją oficerską służbę w Wojsku Polskim, które szybko się unowocześnia, które już dołączyło do najlepszych armii europejskich, ale przed którym ciągle stoją nowe wyzwania – powiedział szef BBN S. Koziej do nowo promowanych.

– Dla Was jako ludzi elity technicznej polskiego wojska fakt, że żyjemy w erze rewolucji informacyjnej jest oczywistością. Ale konsekwencje tej oczywistości nie zawsze są w wystarczającym stopniu uwzględniane w praktyce wojskowej [...] Wy musicie być nie tylko ambasadorami, nie tylko promotorami, ale Wy musicie być twórcami, budowniczymi tej kultury. Musicie przełamywać utarte schematy tradycyjnego podejścia do wojskowości. To chyba jest Wasze najważniejsze zadanie. To po prostu Wasza misja – dodał szef BBN.

W swoim wystąpieniu minister S. Koziej podkreślił również dorobek Wojskowej Akademii Technicznej w kształceniu kadr dla nowoczesnej, profesjonalnej armii oraz jej olbrzymi wkład w umacnianie bezpieczeństwa państwa.

W imieniu Zwierzchnika Sił Zbrojnych, minister S. Koziej wręczył prymusowi uczelni por. Pawłowi Muzolfowi honorową broń białą – Szablę Honorową Wojska Polskiego. Taka forma wyróżnienia prymusa uczelni wojskowej przez Prezydenta RP stała się już tradycją.

Zobacz także:

Szef BBN nt. założeń do refo-
rmy szolnictwa wojskowego

Po uroczystości odbył się briefing prasowy szefa BBN ministra Stanisława Kozieja z udziałem szefa Sztabu Generalnego WP generała Mieczysława Cieniucha oraz rektora-komendanta WAT gen. bryg. Zygmunta Mierczyka. Szef BBN w rozmowie z dziennikarzami podkreślił nowe zadania i wyzwania, które stoją przed młodą kadrą oficerską. S. Koziej nawiązał przy tym do „Programu rozwoju Sił Zbrojnych na lata 2013-2022”, w którym znalazły się takie priorytety jak: reforma systemu dowodzenia i szolnictwa wojskowego oraz modernizacja sił zbrojnych, w tym budowa obrony przeciwrakietowej. Podkreślił również szczególne znaczenie rozwoju nowych systemów informacyjnych dla oficerów kończących Wojskową Akademię Techniczną.

Szef BBN wyraził także nadzieję, że „absolwenci sprostają wyzwaniom oraz podejmą je z korzyścią dla całych sił zbrojnych”.



Data publikacji : 17.08.2012

Szef BBN: Do końca roku założenia do reformy szkolnictwa wojskowego,
<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4045,Szef-BBN-Do-konca-roku-zalozenia-do-reformy-szkolnictwa-wojskowego.html>

Do końca roku mają być gotowe założenia do reformy przewidującej konsolidację uczelni wojskowych - zapowiedział w piątek 17 sierpnia br. szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego

minister Stanisław Koziej. Nad dokumentem wspólnie pracują BBN i MON.



Minister Koziej, który w piątek uczestniczył w Warszawie w promocji absolwentów Wojskowej Akademii Technicznej na pierwszy stopień oficerski, w rozmowie z dziennikarzami przypominał, że reforma szkolnictwa wojskowego jest jednym z priorytetów zapisanych w głównych kierunkach rozwoju sił zbrojnych, które prezydent i premier podpisali w listopadzie 2011 r.

- W tej chwili trwają prace nad założeniami tej reformy, wspólnie Biura Bezpieczeństwa Narodowego i Ministerstwa Obrony Narodowej. Przewidujemy, że do końca roku te założenia powinny być już przygotowane, a następnie nastąpi faza konsultacji, uzgodnień i skierowanie projektów do parlamentu - mówił szef BBN.

W kwietniu, po jednym z posiedzeń Rady Bezpieczeństwa Narodowego, minister S. Koziej informował, że przyjęto zasadę, że studenci, którzy rozpoczną studia w tym roku, powinni ukończyć uczelnie wojskowe na dotychczasowych zasadach. Dlatego proces wdrażania reformy będzie musiał zostać rozłożony na co najmniej trzy lata, czyli okres trwania studiów licencjackich. Według ministra Kozieja przebudowa systemu szkolnictwa zakończyłaby się nie wcześniej niż w 2016 r.

W opinii szefa BBN szkolnictwo wojskowe jest nadmiernie rozbudowane w stosunku do potrzeb, bo tylko 10 procent potencjału tego szkolnictwa pracuje na rzecz sił zbrojnych.

Obecnie funkcjonujących pięć uczelni wojskowych miałyby zostać połączone w wyższą uczelnię wojskową, wykorzystującą infrastrukturę dzisiejszych szkół oficerskich do specjalistycznego szkolenia marynarzy, lotników i żołnierzy wojsk lądowych.

- Właśnie Wojskowa Akademia Techniczna jest najlepszym kandydatem na miejsce, wokół którego powinna się odbywać konsolidacja - ocenił w piątek szef BBN. Zastrzegł jednak, że dopóki trwają prace nad założeniami do projektu, nic nie jest przesądzone.

Stanisław Koziej podkreślił jednocześnie, że konsolidacja uczelni wojskowych nie oznacza, że podchorążowie będą szkoleni wyłącznie w stolicy. - Ta reforma, którą przewidujemy, będzie uwzględniała to, aby zapewnić podchorążym, kandydatom na oficerów, możliwość zdobywania fachowych umiejętności w takim środowisku, w jakim przyjdzie im działać - zaznaczył gen. Koziej. Jednocześnie ocenił, że nie bardzo ważne jest, gdzie podchorążych uczy się matematyki, fizyki czy chemii.

Na bazie Akademii Obrony Narodowej miałyby powstać nowa wyższa szkoła kształcąca na potrzeby bezpieczeństwa narodowego, z uwzględnieniem zagadnień bezpieczeństwa cywilnego, wojskowego, wewnętrznego i zewnętrznego. - W związku z integracją systemu bezpieczeństwa narodowego, integracją nie tylko problematyki militarnej, ale także pozamilitarnej, istnieje oczywista konieczność utworzenia takiej uczelni. I uważam, że konieczna reforma wyższego szkolnictwa wojskowego jest dobrą okazją, aby w ramach wspólnej tej reformy przystąpić także do tworzenia nowej uczelni, jakościowo innej, akademii bezpieczeństwa narodowego - tłumaczył w piątek szef BBN.

Zmiany w systemach dowodzenia i szkolenia postulował prezydent Bronisław Komorowski, powołując Tomasza Siemoniaka na stanowisko szefa MON na początku sierpnia 2011 r. Wkrótce potem Koziej, zarysowując wizję zmian, podkreślił, że raport komisji badającej katastrofę smoleńską wykazał nieskuteczność systemu kierowania i dowodzenia we wdrażaniu wniosków po katastrofie samolotu CASA w Mirostawcu. Minister Koziej przypominał, że na potrzebę zmian w systemie dowodzenia wskazywano od lat, m.in. w pierwszym Strategicznym Przeglądzie Obronnym, przeprowadzonym w latach 2005-06.

Źródło: PAP

Data publikacji: 08.09.2012

Uroczysta promocja absolwentów Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4075,Uroczysta-promocja-absolwentow-Wyzszej-Szkoly-Oficerskiej-Wojsk-Ladowych.html>

W sobotę 8 września br. na wrocławskim rynku odbyła się uroczysta promocja oficerska absolwentów Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych im. generała Tadeusza Kościuszki, w której uczestniczył szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Stanisław Koziej.



W tym roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Zwierzchnik Sił Zbrojnych Bronisław Komorowski mianował podporucznikami Wojska Polskiego 294 absolwentów, w tym 46 kobiet. Aktu mianowania dokonał szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego generał Mieczysław Cieniuch. Pierwszym, który otrzymał oficerskie szlify był tegoroczny prymus ppor. Aleksander Mroczek, któremu szef BBN, w imieniu Zwierzchnika Sił Zbrojnych, wręczył Szablę Honorową Wojska Polskiego.

- Czekam Was piękna przygoda w oficerskim fachu. „[...]” bierzecie swoją część odpowiedzialności za Wojsko Polskie, które szybko się unowocześnia. Już dzisiaj należy do najlepszych armii w Europie. I ma dobre perspektywy – powiedział w swoim wystąpieniu szef BBN.

Przypomniał także o najważniejszych zadaniach, jakie stoją obecnie przed Siłami Zbrojnymi RP: rozwoju obrony powietrznej, w tym budowie obrony przeciwrakietowej, zwiększaniu mobilności Wojsk Lądowych, zwłaszcza mobilności śmigłowcowej, rozwoju z informatyzowanych systemów walki i wsparcia – m.in. systemów rozpoznania i dowodzenia, broni precyzyjnej, bezzałogowców, w tym robotów, środków cyberwalki – typowych dla ery rewolucji informacyjnej. Wspomniał również o istotnym priorytecie, jakim jest program sanacyjny Marynarki Wojennej.

Szef BBN wyraził nadzieję, że nowi oficerowie wniosą do transformacji Wojska Polskiego wiele nowej dynamiki. - Tego od Was, młodych podporuczników oczekujemy – na to liczymy – zakończył minister S. Koziej.

Wśród bohaterów dzisiejszej uroczystości obok absolwentów popularnego „Zmachu”, stanęli również absolwenci uczelni medycznych, technicznych i humanistycznych, którzy po ukończeniu studium oficerskiego zostali absolwentami wrocławskiej Alma Mater.

Zobacz także:

Wystąpienie szefa BBN
podczas promocji
absolwentów WSOWL

Data publikacji: 30.09.2012

Ponadpartyjna zgoda w sprawie obrony przeciwrakietowej,

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4137,Ponadpartyjna-zgoda-w-sprawie-obrony-przeciwrakietowej.html>

Platforma Obywatelska, Prawo i Sprawiedliwość, Polskie Stronnictwo Ludowe, Ruch Palikota oraz Solidarna Polska popierają prezydencki projekt ustawy dotyczącej zasad stabilnego finansowania ochrony przeciwrakietowej, która powinna być realizowana w ramach obrony powietrznej. Przedstawiciele tych sił politycznych zgadzają się, że w najbliższej dekadzie jest to najważniejszy i najpilniejszy priorytet w rozwoju Sił Zbrojnych RP. Dlatego te partie gotowe są poprzeć w parlamencie projekt ustawy.



Tylko Sojusz Lewicy Demokratycznej nie ma jednolitego zdania w tej sprawie. Jego politycy przyznają, że jest to priorytet dla bezpieczeństwa państwa, ale jednocześnie nie widzą potrzeby gwarantowania jego stabilnego finansowania.

Takie są najważniejsze wnioski z cyklu konsultacji, przeprowadzonych w imieniu Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego przez ministra Stanisława Kozieja. Zdaniem Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego wypracowanie ponadpartyjnej zgody w sprawie obrony przeciwrakietowej jest dużym sukcesem, a w perspektywie wieloletniej przyczyni się do wzrostu bezpieczeństwa zarówno Polski, jak i krajów sojuszniczych.

Spotkania odbywały się w BBN i w Sejmie. Reprezentanci klubów parlamentarnych podkreślali obiektywną potrzebę nadania priorytetu budowie obrony przeciwrakietowej. Podnosili takie kwestie jak: narastanie zagrożenia rakietowego, konieczność uwzględniania uwarunkowań i decyzji sojuszniczych, potrzebę stabilności finansowania programów obronnych oraz wagę zaangażowania polskiego potencjału intelektualnego i przemysłowego w realizację tego projektu.

Szef BBN zadeklarował gotowość do dalszych spotkań z klubami parlamentarnymi, które zgłoszą taką potrzebę.

Po konsultacjach politycznych Szef BBN planuje cykl spotkań z ekspertami oraz publicystami. Następnym, niezwykle istotnym, etapem działań jest bowiem rzetelne informowanie opinii publicznej o projekcie, który ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa Polski.

Celem konsultacji prowadzonych przez Szefa BBN było wypracowanie ponadpartyjnego wsparcia dla najważniejszego i najpilniejszego priorytetu modernizacyjnego w Siłach Zbrojnych RP na nadchodzącą dekadę.

Minister S. Koziej omawiał założenia koncepcji, która jest konsekwencją i rozwinięciem postanowienia Prezydenta o głównych kierunkach rozwoju Sił Zbrojnych RP na lata 2013-2022. W tym dokumencie za jeden z kluczowych priorytetów modernizacyjnych wojska uznaje się budowę obrony przeciwrakietowej w ramach systemu obrony powietrznej Sił Zbrojnych RP. Wynika to z lawinowego wzrostu znaczenia rakiet jako środków przenoszenia potencjału uderzeniowego na współczesnym polu walki. Dlatego Sojusz Północnoatlantycki podjął decyzję o budowie sojuszniczej obrony przeciwrakietowej. Polska, jako państwo graniczne NATO, jest tym szczególnie zainteresowana.

Konieczność i zasadność takiego priorytetu całkowicie potwierdza, zakończony niedawno Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego.

W czasie spotkań parlamentarzyści poznali podstawowe uwarunkowania strategiczne i operacyjne oraz założenia koncepcyjne programu. Przewidują one sukcesywne wyposażanie Sił Zbrojnych RP w zdolności zwalczania rakiet najkrótszego i krótkiego zasięgu oraz rakiet średniego zasięgu w ich końcowej fazie lotu. Strukturalnie i funkcjonalnie w ciągu dekady polska obrona powietrzna powinna być uzupełniona i wzmocniona o potencjał przeciwrakietowy, oparty na mobilnych, zdolnych do autonomicznego działania jednostkach przeciwrakietowych (modułach operacyjnych), sprzężonych jednolitym systemem rozpoznania, dowodzenia i kierowania ogniem. Całość będzie zintegrowana z systemem NATO i jednocześnie zdolna do samodzielnego użycia.

Kluczowym, dla powodzenia projektu, jest stabilny mechanizm finansowania. Prezydencki projekt ustawy zakłada przeznaczanie nań w latach 2014-2023 co najmniej corocznego przyrostu budżetu MON, przy utrzymaniu stałego wskaźnika 1,95 proc. udziału tego budżetu w PKB.

Szef BBN podkreślał ewolucyjny charakter budowy systemu w ciągu dekady oraz zasadę kierowania się w jego realizacji strategią przeskoku generacyjnego. Oznacza ona z jednej strony unikanie wprowadzania do wojsk sprzętu starej generacji, a z drugiej - wydatkowania pieniędzy na niesprawdzone, niepewne operacyjnie systemy uzbrojenia.

Zobacz także komunikaty o konsultacjach z:

- [Ruchem Palikota](#)
- [Polskim Stronnictwem Ludowym](#)
- [Solidarną Polską](#)
- [Prawem i Sprawiedliwością](#)
- [Sojuszem Lewicy Demokratycznej](#)
- [Platformą Obywatelską](#)

Data publikacji: 1.10. 2012 r.

Koncepcja obrony przeciwrakietowej,

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4186,Koncepcja-obrony-przeciwrakietowej.html>

- **12 września 2012 r.** - Posiedzenie RBN na temat koncepcji obrony przeciwrakietowej w ramach systemu obrony powietrznej RP
 - **24 września 2012 r.** - Prezydent przesłał projekt nowelizacji ustawy w sprawie finansowania programu obrony przeciwrakietowej do Marszałka Sejmu
 - **30 września 2012 r.** - Ponadpartyjna zgoda w sprawie obrony przeciwrakietowej
 - **23 października 2012 r.** - Posłowie rozpoczęli pracę nad ustawą w sprawie finansowania obrony przeciwrakietowej
 - **7 listopada 2012 r.** - Dwa spotkania z parlamentarzystami dotyczące obrony przeciwrakietowej
 - **20 lutego 2013 r.** - Sejmowe wystąpienie ministra S. Kozieja nt. zmian w ustawie o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych RP
 - **22 lutego 2013 r.** - Prezydencka ustawa przeciwrakietowa przyjęta przez Sejm
 - **21 marca 2013 r.** - Senat podjął uchwałę o przyjęciu ustawy. Ustawa o finansowaniu obrony przeciwrakietowej trafi do podpisu prezydenta
 - **12 kwietnia 2013 r.** - Prezydent podpisał ustawę o modernizacji i finansowaniu sił zbrojnych
-
- **Ustawa z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej**
 - **Prezentacja na temat obrony przeciwrakietowej w ramach obrony powietrznej RP - przesłanki i założenia koncepcji. Pobierz dokument (PDF)**
 - **Obrona przed rakietami. Publikacja (PDF)**

Data publikacji: 18.10.2012

W stronę nowelizacji Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa,

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4166,W-strone-nowelizacji-Europejskiej-Strategii-Bezpieczenstwa.html>

W czwartek 18 października br. w Pałacu Prezydenckim odbyła się zorganizowana przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego międzynarodowa konferencja poświęcona problematyce bezpieczeństwa europejskiego – w tym kwestii nowelizacji Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa z 2003 r.

W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele z 15 państw wspólnoty. Reprezentowane były Kancelarie Prezydentów, Kancelarie Premierów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Obrony oraz wiodące think tanki.



Obrady otworzył szef BBN minister Stanisław Koziej, który w swoim wystąpieniu zaproponował obecnym nowy sposób podejścia do budowy europejskiego systemu bezpieczeństwa – mający za punkt wyjścia i podstawę dalszych prac m.in. opracowanie katalogu wspólnych interesów państw Unii. Katalog taki mógłby powstać w wyniku strategicznego przeglądu bezpieczeństwa UE, poprzedzonego takimi przeglądami w krajach członkowskich [tekst wystąpienia poniżej]. Uczestnikom zaprezentowany został również dokument *food for thought – W stronę Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa*.

Pobierz: [W stronę Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa](#)

Obrady podzielono na trzy panele. Podczas pierwszego z nich poruszone zostały kwestie zmian w środowisku bezpieczeństwa UE i ich wpływu na działania zewnętrzne Unii. Podkreślono, że ilustracją zmian są takie wydarzenia jak „arabska wiosna”, ewolucja relacji transatlantyckich i zwiększenie zainteresowania USA regionem Azji i Pacyfiku oraz globalny kryzys gospodarczy. Zaznaczono też, że silny wpływ na dynamikę i percepcję bezpieczeństwa przez państwa Unii mają również wyzwania i zagrożenia pozamilitarne – tj. kwestie energetyczne czy zagrożenia związane ze wzrostem znaczenia cyberprzestrzeni.

Drugi panel poświęcony był omówieniu priorytetów Unii na najbliższą dekadę oraz nakreśleniu jej potencjału strategicznego. W jego trakcie podkreślono znaczenie miękkich instrumentów oddziaływania Unii na jej strategiczne otoczenie – takich jak działania dyplomatyczne, nacisk polityczny i gospodarczy (np. sankcje ekonomiczne). Przyznano, że UE powinna w większym stopniu odwoływać się do wspólnych interesów, zaś stworzenie wspólnego ich katalogu przez państwa członkowskie usprawniłoby prace nad nową strategią bezpieczeństwa UE.

Ostatnia część konferencji poświęcona została procesowi prac nad ewentualną nową Europejską Strategią Bezpieczeństwa. Podkreślono, że w trakcie przygotowań do nowelizacji powinny zostać spożytkowane pozytywne doświadczenia z prac nad Koncepcją Strategiczną NATO z 2010 r. W ocenie BBN wysoki przedstawiciel Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa mógłaby rozważyć powołanie „grupy mędrców” – tak jak to miało miejsce w przypadku Sojuszu – do opracowania wstępnego raportu. Na jego podstawie przedstawiciele przewodniczącego Rady Europejskiej, wysokiej przedstawiciel do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa oraz przewodniczących Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego przygotowaliby projekt dokumentu unijnego.

Idea nowelizacji Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa jest popierana przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. W swoim wystąpieniu na 48. monachijskiej konferencji bezpieczeństwa, 4 lutego 2012 r., Prezydent RP podkreślił, że Unia Europejska musi przejść od deklaracji do czynów i wezwał pozostałych przywódców państw członkowskich Unii do strategicznej refleksji nad polityką bezpieczeństwa europejskiego.

"Dojrzał w moim przekonaniu czas, by Unia Europejska z całą powagą podeszła do swojej odpowiedzialności za bezpieczeństwo w Europie i w jej otoczeniu, w synergicznej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi i NATO, ale także z Rosją i innymi państwami Europy Wschodniej. Musi to dotyczyć aspektów instytucjonalnych, ogólnego potencjału i zdolności operacyjnej, strategiczno-doktrynalnej. Amerykańscy przyjaciele, w moim przekonaniu, powiedzieli nam rzecz bardzo ważną. Powiedzieli nam: Europo, przymierz się do cięższej zbroi. W moim przekonaniu drogą do rewitalizacji wysiłku Unii Europejskiej w sferze bezpieczeństwa powinno być podjęcie odkładanych prac nad nową strategią bezpieczeństwa Unii" - powiedział prezydent.

WYSTĄPIENIE SZEFA BBN OTWIERAJĄCE OBRADY

[pobierz wersję pdf](#)

Serdecznie witam Państwa w Pałacu Prezydenckim!

Przypomnę, że Prezydent Bronisław Komorowski jest bardzo zainteresowany sprawami bezpieczeństwa, a bezpieczeństwa europejskiego w szczególności. Na ostatniej konferencji bezpieczeństwa w Monachium wspomniał o potrzebie nowelizacji strategii europejskiej.

Cieszę się więc, że właśnie tutaj po raz kolejny tak wielu znakomitych analityków, dyplomatów, ekspertów i decydentów z 15 państw europejskich podejmie dyskusję nad przyszłością polityki i strategii bezpieczeństwa europejskiego. Chciałbym szczególnie serdecznie powitać gości z państw Grupy Wyszehradzkiej, w której Polska sprawuje obecnie przewodnictwo.

Spotykamy się w trudnym momencie dla całego projektu europejskiego. Kryzys w strefie euro i problemy społeczne w wielu państwach europejskich są tego ilustracją. W tym roku we Francji ukazała książka „Świat bez Europy?”. Jeszcze dekadę temu uznano by takie pytanie za intelektualną prowokację. Dziś wielu analityków, w tym także europejskich, udziela na nie odpowiedzi pozytywnej. Choć z drugiej strony odnotowujemy marzenia i oczekiwania, aby Unia Europejska była organizacją skutecznie rozpowszechniającą dobrobyt i bezpieczeństwo. Tak chyba można odczytać pokojową nagrodę Nobla, jaką w tym roku jej przyznano.

Dzisiaj w Brukseli spotykają się nasi liderzy, aby przez dwa dni szukać wyjścia z kryzysu finansowego. Trzymajmy za nich kciuki ale zastanawiamy się też jak im pomóc, jak dołożyć własną cegiełkę do wzmacniania europejskich fundamentów w dziedzinie bezpieczeństwa. Bo kryzys gospodarczy UE odciska swoje piętno również na innych sferach jej aktywności, w tym polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

Nasze unijne kłopoty z bezpieczeństwem wynikają nie tylko z kryzysu finansowego i instytucjonalnego. U jego podstaw leży także to, że strategiczny drogowskaz Unii Europejskiej, którym jest Europejska Strategia Bezpieczeństwa, nie tylko zakurzył się, ale i zardzewiał i nie bardzo wiemy co nam wskazuje. Dziś nie wystarczy jedynie go wypolerować. Potrzebny jest nowy – gdyż rozwój i spójność polityki bezpieczeństwa i obrony UE uzależnione są od klarownej i aktualnej wizji strategicznej.

Zmiany jakie zaszły od 2003 r. w środowisku bezpieczeństwa Unii Europejskiej, ale i w samej Unii, powodują, że dziś niewielu byłoby skłonnych do rozpoczęcia Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa od słów „Europa nigdy dotąd nie cieszyła się w takim stopniu jak obecnie dobrobytem, bezpieczeństwem i wolnością”. Nie ulega wątpliwości, że czas „uśmiechniętej polityki zagranicznej Unii”, której twórcą był Javier Solana, dobiegł końca. Unii Europejskiej do ogrywania roli globalnej nie wystarczy już tylko wspólnota wartości w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa. Konieczna jest bardziej pragmatyczna od wartości wspólnota interesów.

W Polsce zakończyły się właśnie prace nad Strategicznym Przeglądem Bezpieczeństwa Narodowego. Pozwolił on nam na zidentyfikowanie naszych interesów i celów strategicznych. Jestem przekonany, że dzięki takim przeglądom w innych państwach będzie nam w przyszłości łatwiej stworzyć katalog wspólnych interesów państw członkowskich Unii.

Szanowni Państwo!

Uważam, że dzisiaj jest czas, w którym powinniśmy przejść od mówienia o potrzebie wzmocnienia bezpieczeństwa europejskiego do prawdziwej – nie pozorowanej – budowy takiego systemu bezpieczeństwa. W moim przekonaniu, zgodnie z tym co przed chwilą mówiłem, ten wspólny system bezpieczeństwa europejskiego musi być oparty głównie na wspólnotocie interesów. Uważam, że jego budowa powinna obejmować dwa etapy.

Pierwszy etap to przeprowadzenie w każdym z krajów Unii Europejskiej narodowych strategicznych przeglądów bezpieczeństwa dla zidentyfikowania i opisanie narodowych

interesów i strategicznych koncepcji ich realizacji. Zaś drugi etap to przeprowadzenie w całej Unii Europejskiej strategicznego przeglądu bezpieczeństwa, rozpoczynającego się od identyfikacji katalogu wspólnych interesów państw członkowskich.

Jestem przekonany, że od tego powinniśmy rozpocząć nowy etap w budowaniu wspólnego, europejskiego bezpieczeństwa. Nie możemy go opierać na ogólnych hasłach, na nawet najwspanialszych ideach, na szczytnych, szlachetnych wartościach. Musimy stąpać po ziemi. A tutaj widzimy bardzo konkretne interesy wszystkich państw członkowskich i musimy je wzajemnie uszanować!

Nie możemy obrażać się wzajemnie, że ktoś ma inne interesy, niż moje, nie możemy oskarżać się o partykularyzm, o egoizmy narodowe. Musimy wzajemnie poznać i zrozumieć interesy naszych partnerów. Tylko wtedy będziemy zdolni zbudować silny, wspólny europejski system bezpieczeństwa.

Jestem ciekaw, jaka jest Państwa opinia na ten temat. Z zainteresowaniem będę oczekiwał na weryfikację mojej hipotezy w dzisiejszej dyskusji.

Życzę Państwu ciekawych i owocnych obrad!





Data publikacji: 08.11.2012

**Posiedzenie RBN na temat wyników Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa
Narodowego**

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4199,Posiedzenie-RBN-na-temat-wynikow-Strategicznego-Przeglądu-Bezpieczeństwa-Narodow.html>

W czwartek 8 listopada br. w siedzibie Biura Bezpieczeństwa Narodowego odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego poświęcone результатам Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego (SPBN). Problematyka ta została przedstawiona przez sekretarza RBN ministra Stanisława Kozieja, który w trakcie trwania przeglądu pełnił funkcję przewodniczącego Komisji SPBN.



Rada Bezpieczeństwa Narodowego pozytywnie oceniła rezultaty Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego i jednomyślnie przyjęła jego generalne wnioski i rekomendacje.

System bezpieczeństwa narodowego Polski charakteryzuje się podejściem resortowym i nie ma spójnego, zintegrowanego charakteru. Stan ten był jednym z głównych powodów podjęcia przez Prezydenta RP decyzji o przeprowadzaniu Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego.

Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego był pierwszym tego typu przeglądem w Polsce. Polegał on na kompleksowej i całościowej analizie stanu bezpieczeństwa narodowego oraz przedstawieniu możliwych kierunków (opcji) działania w sferze polityki bezpieczeństwa oraz przygotowania systemu bezpieczeństwa narodowego.

W przeglądzie dokonano analizy interesów narodowych i celów strategicznych w dziedzinie bezpieczeństwa oraz prognozy (w perspektywie dwudziestoletniej) kształtowania się środowiska bezpieczeństwa Polski w wymiarze globalnym, regionalnym i krajowym. Komisja uznała, iż najbardziej prawdopodobny wydaje się ewolucyjny scenariusz zmian w otoczeniu międzynarodowym, znacznie mniej prawdopodobna jest gwałtowna dezintegracja obecnego systemu lub wyraźne przyspieszenie procesów integracyjnych.

Na podstawie tej prognozy wypracowane zostały trzy opcje strategicznego działania Polski umożliwiające realizację interesów narodowych.

Opcją rekomendowaną jest **zrównoważone umiędzynarodowienie i usamodzielnienie** bezpieczeństwa Polski, zakładające wzmacnianie więzi sojuszniczych oraz relacji dwustronnych z najważniejszymi partnerami i uwiarygodnienie przez to zewnętrznych filarów bezpieczeństwa z jednoczesną gotowością do samodzielnego działania w sytuacjach, w których pełna wiarygodność sojusznicza nie może być gwarantowana. Innymi opcjami jest

możliwość maksymalnego umiędzynarodowienia bezpieczeństwa Polski lub konieczność autarkii strategicznej.

Najważniejszym efektem przeglądu jest przedstawienie rekomendacji operacyjnych oraz przygotowawczych systemu bezpieczeństwa narodowego. W działaniach Polski jako priorytetowe wskazano wzmacnianie własnej gotowości i zdolności zapewniania bezpieczeństwa, wraz z jednoczesnym działaniem na rzecz konsolidacji NATO wokół funkcji obronnej oraz rozwoju Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej, w tym nowelizacji strategii bezpieczeństwa UE, a także rozwijanie strategicznego partnerstwa ze Stanami Zjednoczonymi.

Natomiast pożądanym kierunek doskonalenia, rozwoju i transformacji systemu bezpieczeństwa narodowego powinien zakładać **zrównoważone integrowanie** systemu bezpieczeństwa narodowego polegające na przygotowaniu go do właściwego wykorzystywania zarówno szans wynikających ze współpracy międzynarodowej, jak i racjonalnie umacnianych zdolności sukcesywnie konsolidowanego narodowego potencjału bezpieczeństwa. Powinno się o przejawiać w szczególności w integracji systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym (ustawa o zintegrowanym kierowaniu bezpieczeństwem narodowym); profesjonalizacji operacyjnych ogniw wykonawczych (wojsko, dyplomacja, służby itp.); powszechności przygotowań w sferze bezpieczeństwa podmiotów społecznych i gospodarczych (plany, programy, szkolenie) oraz obywateli (edukacja na rzecz bezpieczeństwa).

Na podstawie raportu SPBN w pierwszej kolejności zostanie opracowana pierwsza w dziejach Polski Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego oraz nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP, a także Polityczno-Strategiczna Dyrektywa Obronna.

Skrócona informacja o rezultatach Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego

Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowy został przeprowadzony na podstawie zarządzenia Prezydenta RP z 24 listopada 2010 roku. Na potrzebę przeprowadzenia takiego przeglądu wskazywała Strategia Bezpieczeństwa Narodowego z 2007 roku. Celem przeglądu była całościowa ocena stanu bezpieczeństwa narodowego RP i sformułowanie wniosków dotyczących strategicznych celów i sposobów działania państwa w dziedzinie bezpieczeństwa oraz przygotowania systemu bezpieczeństwa narodowego. W wyniku prac komisji opracowany został Raport Komisji Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego, który został przekazany Prezydentowi RP we wrześniu 2012 r. Dokument ten ma charakter niejawnym. Dodatkowo w wyniku przeglądu zostanie opracowana Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego, jako jawna, bardziej ogólna prezentacja wyników SPBN.

Przegląd przeprowadzono w czterech obszarach problemowych. W pierwszym obszarze dokonano oceny Polski jako podmiotu bezpieczeństwa narodowego oraz zaproponowano na tej podstawie katalog interesów narodowych i celów strategicznych w dziedzinie bezpieczeństwa. W drugim obszarze problemowym przeprowadzono kompleksową analizę środowiska bezpieczeństwa w ujęciu zewnętrznym i wewnętrznym we wszystkich jego obszarach, zarówno militarnym, jak i niemilitarnym, oraz określono strategiczne scenariusze kształtowania się przyszłych warunków bezpieczeństwa Polski. W trzecim obszarze problemowym opracowano – na podstawie rezultatów prac w pierwszym i drugim obszarze – możliwe i pożądane opcje koncepcji działań strategicznych, zasady i sposoby osiągania celów strategicznych w dziedzinie bezpieczeństwa oraz zadania strategiczne w poszczególnych sektorach bezpieczeństwa. W czwartym obszarze opracowano natomiast – stosownie do

zadań wymagań określonych w trzecim obszarze – strategiczne opcje przygotowań państwa w dziedzinie bezpieczeństwa.

Powyższym obszarom problemowym podporządkowano strukturę organizacyjną Komisji odpowiedzialnej za merytoryczny i organizacyjny przebieg Przeglądu. W jej skład weszły cztery Zespoły Problemowe, Zespół Doradczo-Konsultacyjny oraz Sztab Komisji.

Praca Komisji przeprowadzana była w ramach konferencji plenarnych, seminariów problemowych oraz warsztatów dotyczących problematyki poszczególnych zespołów. Służyły one wymianie poglądów oraz stanowiły istotną pomoc w formułowaniu wniosków, które zostały uwzględnione w dokumentach końcowych Przeglądu.

Przegląd przeprowadzono w czasie 22 miesięcy. W pracy nad Przeglądem zaangażowano szerokie grono przedstawicieli różnych środowisk, w tym struktur rządowych i samorządowych, organizacji pozarządowych i środowisk akademickich zajmujących się sprawami bezpieczeństwa, szefów komisji parlamentarnych właściwych w sprawach bezpieczeństwa, byłych szefów BBN oraz niezależnych ekspertów z różnych dziedzin bezpieczeństwa. Tak reprezentatywne grono zapewniło możliwość profesjonalnej, wszechstronnej i otwartej dyskusji o sprawach bezpieczeństwa państwa, w tym przedstawienia dorobku w tej dziedzinie najważniejszych ośrodków i instytucji naukowych i akademickich oraz społecznych: Polskiej Akademii Nauk, Uniwersytetu Warszawskiego, Akademii Obrony Narodowej, Szkoły Głównej Handlowej, Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego, Fundacji DemosEuropa, Stowarzyszenia Euro-Atlantyckiego i wielu innych.

Data publikacji : 21.11.2012

S. Koziej dla PAP: Przegląd bezpieczeństwa uwzględnił zagrożenie ekstremizmem,

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4228,S-Koziej-dla-PAP-Przeglad-bezpieczenstwa-uwzglednia-zagrozenie-ekstremizmem.html>

Prace nad Strategicznym Przeglądem Bezpieczeństwa Narodowego uwzględniły zagrożenia ze strony ekstremistów – powiedział w środę szef BBN Stanisław Koziej.

"Wątek zagrożeń ze strony ekstremistów był uwzględniony w ocenie bezpieczeństwa społecznego. Dosyć istotnym impulsem był przypadek Breivika, który pokazał, że już nie tylko klasyczny terroryzm, ale i terroryzm samotnych wilków jest problemem" – powiedział S. Koziej [podczas spotkania z dziennikarzami](#) w Warszawie.

Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego (SPBN) przeprowadzono na polecenie prezydenta Bronisława Komorowskiego. Celem zakończonego w maju przeglądu była całościowa ocena bezpieczeństwa, wykraczająca poza aspekt militarny, uwzględniająca problemy społeczne, demograficzne, ekonomiczne, bezpieczeństwo energetyczne i

cybernetyczne oraz sprawy zagraniczne. SPBN ma być podstawą nowej strategii bezpieczeństwa państwa.

S. Koziej pytany, czy zaskoczyła go informacja o zatrzymaniu mężczyzny podejrzanego o przygotowanie zamachu na najwyższe władze, odpowiedział, że nie spodziewał się tego akurat w tym momencie, ale - jak dodał - analizy wskazywały na ryzyko takich działań.

"Nastąpiła kumulacja kilku czynników. Obserwujemy wyraźną anarchizację życia publicznego, utratę postrzegania państwowości jako ważnej wartości narodowej, tu następuje degradacja. Drugi czynnik to ogromne emocje społeczno-polityczne, podgrzewanie do walki politycznej wedle reguł, powiedziałbym, bolszewickich – cel uświęca środki, wszystko, co szkodzi mojemu przeciwnikowi, jest dozwolone. Po trzecie pojawił się zaraźliwy efekt Breivika" – wyliczał S. Koziej. Jego zdaniem rozprzestrzenianiu się tego przykładu sprzyja rozwój internetu.

Kolejny czynnik wskazany przez szefa BBN to ten, że "pojawiał się człowiek niezbyt zrównoważony emocjonalnie, gotów do czynów skrajnych, z powodu własnych emocji, ideologicznego zaciętrzewienia". "W dodatku ten człowiek okazał się fachowcem w sprawach materiałów niebezpiecznych" – mówił S. Koziej.

Na pytanie, czy są podstawy, by przypuszczać, że poczynania niedoszłego zamachowcy były inspirowane z zewnątrz, S. Koziej odpowiedział, że nie ma dowodów na celowe i świadome działania tego typu. Jednak - jak podkreślił - nie można wykluczyć wpływania na nastroje, tego, że ktoś może je podgrzewać.

Stanisław Koziej przyznał, że informację o działaniach wobec niedoszłego zamachowca Brunona K. otrzymał później niż prezydent i premier, ale – zaznaczył – była to właściwa kolejność. "Gdyby przyjąć zasadę, że o wszystkich działaniach maksymalnie informujemy wszystkich, którzy się interesują sprawami bezpieczeństwa, na drugi dzień wiedzieliby o nich wszyscy" – powiedział.

Odnosząc się do planowanej reformy ABW i przekształcenia jej w instytucję analityczno-obsługową bez uprawnień śledczych, S. Koziej ocenił, że "nie chodzi o ograniczenie kompetencji ABW, lecz o właściwe rozłożenie odpowiedzialności wszystkich służb, które w Polsce funkcjonują".

Podkreślił, że impulsem dla reformy uruchomionej przez premiera były także wskazania SPBN, a "chodzi o zoptymalizowanie kompetencji różnych służb, aby one się nie pokrywały, by służby nie konkurowały ze sobą i by były bardziej wyspecjalizowane w swoich funkcjach". Koziej wskazał na rozpoznawanie, zbieranie informacji i informowanie o zagrożeniach, przeciwdziałanie im, działania uprzedzające oraz strategiczne analizy.

"System bezpieczeństwa jest uresortowany, trzeba go zintegrować. Służby są rozproszone, trzeba je funkcjonalnie, a być może także organizacyjnie, zintegrować" – powiedział minister S. Koziej.

Zgodził się, że rozpracowując Brunona K. ABW "pokazała, że ma dobry aparat śledczy". "Ale to nie znaczy, że gdyby kto inny prowadził śledztwo, byłoby ono gorzej prowadzone. System zadziałał, to nie ulega wątpliwości, ale to nie jest dowód na to, że funkcje śledcza i analityczna nie powinny być rozdzielone" – podkreślił. Dodał, że wiele służb ma kompetencje śledcze, a "nie jest najlepiej, jeśli każda służba wykrywa, rozpoznaje, śledzi, naprawia, zwalcza, łapie".

Zdaniem szefa BBN prokurator, który na konferencji na temat niedoszłego zamachowca mówił o uprawnieniach ABW, "popełnił błąd". "Każdy ma prawo mieć swoje zdanie na temat reform służb specjalnych, ale to nie było miejsce i czas, nie ta forma, by to zdanie wyrazić" – ocenił. O niewprowadzanie zmian w uprawnieniach ABW zaapelował do decydentów we wtorek szef Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie Artur Wrona.

S. Koziej z rezerwą odniósł się do pomysłu oddzielenia siedzib najwyższych władz fizycznymi barierami. "Trzeba zachować równowagę między otwartością organów władzy publicznej na kontakty ze społeczeństwem, a zapewnieniem bezpieczeństwa. Żle bym się czuł, gdybym podchodził do Sejmu, a tu mur – powiedział. - Być może trzeba udoskonalic warty, ale budowanie płotów, murów, ogrodzeń to metoda nawet nie dwudziestowieczna, lecz jeszcze dawniejsza. Trudno sobie wyobrazić, że władza zamknie się, jak kiedyś król czy książę, w warowni". Jego zdaniem obecne rozwiązania są właściwe, a aby zwiększyć skuteczność ochrony tego typu obiektów, należy raczej rozwijać techniczne systemy środki ochrony, np. systemy elektroniczne wykrywających zagrożenia.

We wtorek prokuratura i ABW poinformowały o zatrzymaniu pod zarzutem przygotowywania zamachu bombowego w budynku Sejmu 45-letniego pracownika naukowego Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie Brunona K. Według prokuratury powodowały nim motywy nacjonalistyczne, ksenofobiczne i antysemickie. Mężczyznę aresztowano na trzy miesiące.

Źródło: PAP

Zobacz także:

[Dziennikarskie Forum Bezpieczeństwa](#)

Data publikacji: 11.12.2012

Szef BBN podziękował twórcom SPBN,

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4276,Szef-BBN-podziekowal-tworcom-SPBN.html>

Szef BBN - przewodniczący Komisji Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego - minister Stanisław Koziej we wtorkowe popołudnie (11.12) podziękował zespołom problemowym, które tworzyły ekspercki trzon Komisji SPBN powołanej w 2010 r. przez Prezydenta RP do przeprowadzenia przeglądu.

Otwierając spotkanie szef BBN wskazał na wielkie zaangażowanie zespołów. - Podjęliśmy się zadania nowatorskiego o dużym rozmachu – powiedział minister S. Koziej, ilustrując to liczbami. Na poszczególnych etapach prac odbyło się 6 konferencji plenarnych z udziałem Prezydenta RP. Zespoły problemowe odbyły 50 spotkań w formie kolegiów przewodniczących zespołów problemowych, seminariów i spotkań roboczych. Ogółem w SPBN uczestniczyło ponad 200 osób. Na jego potrzeby sporządzono 84 ekspertyzy oraz 67 różnego rodzaju materiałów problemowych. Efektem tego kompleksu przedsięwzięć jest Raport Komisji SPBN, w którym w sposób całościowy opisany został stan bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej.

Szef BBN przedstawił również poziom zaawansowania prac nad wykorzystaniem wyników wypracowanych przez zespoły problemowe. Poinformował o przedstawieniu Prezydentowi RP Raportu Komisji SPBN (7.09) oraz o stanowisku Rady Bezpieczeństwa Narodowego, której członkowie jednomyślnie zaakceptowali (8.11) zawarte w nim generalne wnioski i rekomendacje. - Jest to zielone światło do pracy nad implementacją rekomendacji – powiedział minister S. Koziej. Zakomunikował też o rozpoczęciu praktycznego wdrażania niektórych rekomendacji. - MON pracuje nad nową strategią bezpieczeństwa narodowego,

której projekt ma przedstawić Prezydentowi RP do końca pierwszej połowy 2013 r. Prezydent oczekuje na projekt polityczno-strategicznej dyrektywy obronnej do końca 2013 r. – dodał. Minister S. Koziej powiedział także o dzieleniu się wynikami SPBN z przedstawicielami różnych środowisk, krajowych i zagranicznych. Poinformował, że Biuro Bezpieczeństwa Narodowego uruchomiło strategiczne forum debat o bezpieczeństwie, w ramach którego odbyły się już spotkania z ekspertami, środowiskiem dziennikarskim, przedstawicielami wszystkich klubów parlamentarnych oraz organizacji pozarządowych. Zaplanowano też spotkanie z korpusem dyplomatycznym państw NATO, UE i sąsiedzkich oraz przedstawicielami uczelni prowadzących kierunek studiów bezpieczeństwo narodowe. Nakreślając cel spotkań prowadzonych w ramach forum, szef BBN powiedział: - Chcemy zapoznać te środowiska z założeniami i rezultatami przeglądu oraz popularyzować ideę SPBN. Chcemy także zasięgnąć opinii tych środowisk, które można by wykorzystać we wdrażaniu rekomendacji. Dodał, że w tym zakresie liczy na dalsze wsparcie ze strony członków zespołów problemowych. W kolejnej części spotkania minister S. Koziej wręczył podziękowania, które prezydent RP Bronisław Komorowski skierował do członków zespołów problemowych Komisji SPBN. Prezydent RP w liście podziękował m.in. za poświęcenie znacznej części swojego prywatnego i zawodowego życia sprawom bezpieczeństwa państwa. Zaapelował także o dalszą współpracę w umacnianiu szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Do podziękowań prezydenta dołączył się również szef BBN, który wręczył uczestnikom spotkania skrót syntezy przeglądu oraz katalog pamiątkowych zdjęć z SPBN.

Zobacz także: [Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego - główne wnioski i rekomendacje dla Polski](#)

W imieniu Prezydenta RP szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Stanisław Koziej wręczył podziękowania uczestniczącym w spotkaniu członkom zespołów problemowych:

Zespół Interesów Narodowych i Celów Strategicznych:

Przewodniczący zespołu: Janusz ONYSZKIEWICZ

Zastępca przewodniczącego zespołu: Stanisław ZAJAS

Członkowie zespołu:

- Andrzej AJNENKIEL
- Tadeusz CHABIERA
- Robert KŁOSOWICZ;
- Dariusz KOZERAWSKI
- Dariusz MICHALIK
- Julian SKRZYP
- Mirosław SUŁEK
- Maria WĄGROWSKA
- Ryszard ZIĘBA
- Koordynator: Łukasz POLINCEUSZ.

Zespół Oceny Środowiska Bezpieczeństwa:

Przewodniczący zespołu: Jerzy M. NOWAK

Członkowie zespołu:

- Adam BALCER

- Edward KIREJCZYK
- Andrzej TOWPIK
- Koordynatorka: Ewa MAZUR-CIEŚLIK.

Zespół koncepcji Działania Strategicznego:

Przewodniczący zespołu: Paweł ŚWIEBODA

Członkowie zespołu:

- Jarosław GRYZ
- Janusz URBANIAK
- Katarzyna ŻUKROWSKA
- Koordynatorka: Anita KRZYŻANOWSKA.

Zespół Systemu Bezpieczeństwa Narodowego:

Przewodniczący zespołu: Andrzej KARKOSZKA

Zastępca przewodniczącego zespołu: Maciej MARSZAŁEK

Członkowie zespołu:

- Franciszek ADAMCZYK
- Ryszard DĄBROWA
- Krzysztof JANIŃ
- Mariusz KAŻMIERCZAK
- Waldemar KITLER
- Arkadiusz LETKIEWICZ
- Jerzy S. OLĘDZKI
- Jacek PAWŁOWSKI
- Grzegorz SOBOLEWSKI







Załączniki

- [Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego - główne wnioski i rekomendacje dla Polski](#)

Data publikacji : 11.12.2012

PAP: Szef BBN: Trzeba upowszechniać wiedzę o bezpieczeństwie,
<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4277,PAP-Szef-BBN-Trzeba-upowszechniac-wiedze-o-bezpieczenstwie.html>

Zintegrowane podejście do spraw bezpieczeństwa i upowszechnianie wiedzy o tych zagadnieniach to jedno z głównych wniosków Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego – zwrócił się we wtorek do organizacji pozarządowych szef BBN Stanisław Koziej.



Tego dnia szef BBN, który kierował komisją dokonującą Przeglądu, przedstawił wnioski i rekomendacje z SPBN przedstawicielom organizacji pozarządowych zainteresowanych problematyką bezpieczeństwa - Centrum Edukacji Obywatelskiej, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Instytutu Strategii Polskiej, Stowarzyszenia Euro-Atlantyckiego, Fundacji Pułaskiego, Instytutu Sobieskiego, Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych i Instytutu Jagiellońskiego. Po południu spotkał się też z członkami wszystkich zespołów, które przygotowywały Przegląd.

Rozmawiając z dziennikarzami przypominał, że do głównych zaleceń sformułowanych na podstawie wniosków SPBN należy stworzenie zintegrowanego podejścia do spraw bezpieczeństwa w miejsce obecnego, rozproszonego systemu. Do „priorytetów operacyjnych” szef BBN zaliczył konieczność budowania własnych, narodowych zdolności obronnych, w tym obrony powietrznej, na co wskazywał już prezydent Bronisław Komorowski w postanowieniach o kierunkach modernizacji armii. Koziej podkreślił, że Przegląd sformułował także wnioski wiążące się z członkostwem Polski w NATO, UE i z dwustronnymi stosunkami polsko-amerykańskimi.

Zwrócił uwagę na „bardzo ważny wniosek, który można sprowadzić do hasła edukacja na rzecz bezpieczeństwa”. „Upowszechnianie wiedzy o bezpieczeństwie wśród instytucji państwa, ale i obywateli, jest jednym z najważniejszych wyzwań, przed jakimi stoimy” - zaznaczył.

Nawiązał do ostatniego tygodnia, „kiedy w obiegu publicznym pojawiły się informacje, czy raczej dezinformacje, dotyczące rzekomych rezultatów prac Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego”. Chodzi o publikacje „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie”. Przypisały one BBN autorstwo ekspertyzy, wskazującej na Rosję, a nie NATO - jako gwaranta bezpieczeństwa w Europie.

Szef BBN odpowiedział w poniedziałek na te artykuły oświadczeniem, w którym podkreślił, że nad Przeglądem pracowało ok. 200 ekspertów, a SPBN przeprowadzono na podstawie analiz i syntez „bardzo różnych, często ze sobą sprzecznych ocen, uwag, opinii, i ekspertyz”, a w publikacjach przytoczono tylko wyrwane fragmenty scenariusza rozważanego w jednej z wielu ekspertyz. Wytknął pismom mylenie zamówionej ekspertyzy zewnętrznej „z rzeczywistymi wnioskami SPBN”.

„Informując o wnioskach z przeglądu chciałem niejako przekreślić niektóre spekulacje, bo one odbywają się nie tylko z krzywdą dla czytelników tego tygodnika, ale i dla całej opinii publicznej, a nawet, jak widać, także niektórzy politycy powołują się na tego typu źródła, wyciągając fałszywe wnioski. Bardzo ważne jest, abyśmy rzetelnie informowali polskie społeczeństwo o polskiej strategii, polskich dylematach, polskich wyzwaniach i o głównych zadaniach, jakie wszyscy musimy w tym zakresie realizować” – podkreślił Koziej.

Pytany o zapowiedź ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego, że poprosi UE o poruszenie kwestii zwrotu wraku Tu-154, Koziej ocenił: „Myślę, że to dobre rozwiązanie. Jeśli Unia Europejska na ten wniosek odpowie pozytywnie, będzie to dodatkowe wsparcie naszych

starań o jak najszybsze odzyskanie wraku". Szef BBN powiedział, że nie wie, czy decyzja szefa MSZ była konsultowana z prezydentem Bronisławem Komorowskim.

Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego był pierwszym tego typu przeglądem w Polsce. Jego celem była całościowa ocena bezpieczeństwa, wykraczająca poza aspekt militarny, uwzględniająca problemy społeczne, demograficzne, ekonomiczne, bezpieczeństwo energetyczne i cybernetyczne oraz sprawy zagraniczne. Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego będą podstawą nowej strategii bezpieczeństwa państwa.

Przeprowadzenie SPBN zlecił jesienią 2010 r. prezydent Bronisław Komorowski. Prace trwały 22 miesiące, dokonano analizy interesów narodowych i celów strategicznych, sporządzono 20-letnie prognozy kształtowania się bezpieczeństwa Polski w wymiarze globalnym, regionalnym i krajowym.

W pracach nad SPBN uczestniczyły cztery zespoły problemowe - interesów narodowych i celów strategicznych, oceny środowiska bezpieczeństwa, koncepcji działań strategicznych oraz systemu bezpieczeństwa narodowego. Prace poszczególnych zespołów i posiedzenia plenarne zakończyły się w maju br., później powstał raport z przeglądu - niejawną dokument dla najwyższych władz państwa, będący zarazem podstawą opracowania jawnej białej książki bezpieczeństwa narodowego. (PAP)

Data publikacji: 17.12.2012

Dyplomaci zapoznali się z rezultatami Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego,

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4301,Dyplomaci-zapoznali-sie-z-rezultatami-Strategicznego-Przegladu-Bezpieczenstwa-Na.html>

Przedstawiciele korpusu dyplomatycznego 29 państw Unii Europejskiej, NATO i państw sąsiedzkich przybyli dziś na zaproszenie szefa BBN ministra Stanisława Kozieja do pałacu prezydenckiego dyskutować o wnioskach i rekomendacjach wynikających ze Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego. Otwarte i transparentne przedstawienie rezultatów SPBN miało na celu pogłębianie wzajemnego zrozumienia i zaufania - istotnych czynników umacniania bezpieczeństwa regionalnego i globalnego.

W swojej prezentacji minister Stanisław Koziej przedstawił ocenę i prognozę kształtowania się warunków bezpieczeństwa w trzech wymiarach: globalnym, regionalnym i krajowym.

W wymiarze globalnym podkreślił pozytywny (postęp polityczny, społeczny i gospodarczy) i negatywny wpływ globalizacji (fragmentacja bezpieczeństwa) oraz rewolucji informacyjnej, a w tym: umiędzynarodowienie zagrożeń wewnętrznych, rolę podmiotów niepaństwowych, wyzwania i zagrożenia transnarodowe, wzrost zapotrzebowania na surowce, żywność i wodę; słabnięcie organizacji międzynarodowych oraz politykę obecnych i przyszłych globalnych mocarstw.

W wymiarze regionalnym zwrócił uwagę na cztery aspekty: przyszłość Europy (integracja czy dezintegracja?); perspektywy funkcjonowania NATO po zakończeniu sojuszniczej misji ISAF w Afganistanie; przyszłość Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE (potrzeba nowelizacji Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa z 2003 r.) oraz relacje UE-NATO i NATO-Rosja.

W wymiarze krajowym odniósł się do czterech głównych aspektów: społecznego i politycznego (demografia, transnarodowa przestępczość i polityczny ekstremizm); ekonomicznego (szansa mogą być złoża gazu łupkowego, wyzwaniem - zapewnienie stabilnej sytuacji finansowej, zaś zagrożeniem - dekapitalizacja infrastruktury); cyberprzestrzeni (nowe wyzwania wymagają nowych odpowiedzi) i klęsk żywiołowych, których doświadczyła Polska w ostatnich latach. Scharakteryzował też scenariusze kształtowania się warunków bezpieczeństwa: integracyjny – z przewagą pozytywnych i pożądanых zjawisk i tendencji; dezintegracyjny – z przewagą niekorzystnych i niebezpiecznych zjawisk zewnętrznych i wewnętrznych; ewolucyjny (najbardziej prawdopodobny) – kontynuacja względnej równowagi negatywnych i pozytywnych zjawisk.

W toku prowadzonej dyskusji goście wyrażali uznanie dla wyników Przeglądu. Ich szczególne zainteresowanie budziły takie kwestie jak: relacje Europejskiej strategii globalnej i Europejskiej strategii bezpieczeństwa; polskie podejście do zaangażowania ekspedycyjnego oraz aspekty związane z radykalizacją nastrojów społecznych. Wśród głosów w dyskusji pojawiły się także doświadczenia innych państw dotyczące opracowywania dokumentów strategicznych w obszarze bezpieczeństwa i wdrażania wynikających z nich rekomendacji.

Poniedziałkowe spotkanie (17 grudnia br.) było piątym – po wcześniejszych debatach z ekspertami, środowiskiem dziennikarskim, przedstawicielami klubów parlamentarnych, organizacjami pozarządowymi - przedsięwzięciem BBN w ramach upowszechniania rezultatów SPBN. Rezultaty te wcześniej zaprezentowano Prezydentowi RP (we wrześniu br.), a następnie omówiono i przyjęto na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Narodowego 8 listopada br.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego 29 państw: Belgii, Białorusi, Bułgarii, Chorwacji, Cypru, Czech, Danii, Estonii, Finlandii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Irlandii, Kanady, Luksemburga, Łotwy, Niemiec, Norwegii, Portugalii, Rosji, Rumunii, Słowacji, Szwecji, Turcji, Ukrainy, USA, Węgier, Wielkiej Brytanii, Włoch. Obecny był także przewodniczący German Marshall Fund w Warszawie.

Na koniec spotkania szef BBN zaproponował wprowadzenie cykliczności tego typu spotkań z przedstawicielami korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Polsce, które przyjęłoby formułę Dyplomatycznego Forum Bezpieczeństwa. W jego ramach omawiane byłyby istotne dla bezpieczeństwa narodowego zagadnienia i problemy.

POBIERZ: [Prezentacja multimedialna przedstawiona podczas spotkania](#)



Szef BBN Stanisław Koziej przedstawił w poniedziałek ambasadorom państw NATO, UE i sąsiadów Polski główne wnioski ze Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego. Szef BBN zaproponował kolejne spotkanie po przyjęciu nowej strategii bezpieczeństwa.

„Chodziło o pokazanie, że Polska przeprowadziła jeden z pierwszych - jeżeli nie w ogóle pierwszy tak kompleksowy przegląd strategiczny - wśród naszych sojuszników i partnerów. Drugi powód spotkania był taki, by pokazać naszym sojusznikom i sąsiadom główne wnioski naszego myślenia strategicznego” – powiedział Koziej PAP po spotkaniu.

Wzięli w nim udział ambasadorowie państw NATO, Unii, a także Rosji, Ukrainy i Białorusi. Koziej podkreślił, że podczas gdy inne kraje przeprowadziły przeglądy bezpieczeństwa rozumiane „jako suma obronności i spraw zagranicznych, my poszliśmy jeszcze dalej, włączając w to sprawy bezpieczeństwa wewnętrznego”.

Według szefa BBN takie spotkania „dobrze służą wspólnemu myśleniu o strategii NATO czy Unii Europejskiej”. „To dobry moment, aby przekonać – próbowałem to czynić – do potrzeby nowelizacji strategii bezpieczeństwa Unii, na co wskazuję od kilku lat” – powiedział.

„Z satysfakcją możemy powiedzieć, że dziś nie ma już początkowego sceptycyzmu co do potrzeby nowelizacji tej strategii. Wątpliwości dotyczyły tego, czy prace nad strategią nie zahamują bieżących zadań. Zrozumiałe, że trzeba prowadzić sprawy związane z wychodzeniem z kryzysu, ale równocześnie należy myśleć w dalekosiężnej perspektywie zagranicznej” – dodał Koziej.

Szef BBN powiedział, że dyskusja dotyczyła samej metody przeprowadzenia przeglądu, „natomiast jeśli idzie o główne kierunki strategiczne, to zostały przyjęte ze zrozumieniem”. Pojawiło się też „pytanie dotyczące specyfiki naszej strategii, jeśli chodzi o proporcje między misjami na zewnątrz a zadaniami związanymi z bezpośrednim bezpieczeństwem kraju”.

„Rozmawialiśmy o rozłożeniu akcentów. Zwróciłem uwagę, że każde państwo w NATO ma swoją specyfikę wynikającą z położenia geostrategicznego, z której wynikają różnice w strategiach. Trudno oczekiwać, by wszystkie państwa miały jednakowe strategie. Strategia NATO musi być zrównoważoną syntezą strategii poszczególnych członków” – zauważył szef BBN.

Dodał, że rozmawiał z ambasadorami o wszystkich wymiarach bezpieczeństwa, w tym o bezpieczeństwie cybernetycznym. „Z cyberprzestrzenią łączy się problem społecznych skrajności, z którymi mamy do czynienia. Społeczeństwo polskie dopiero uczy się korzystania z wolności oferowanych przez cyberprzestrzeń” – zaznaczył Koziej.

„Zasugerowałem, by w przyszłości – wszyscy przyjęli to z akceptacją – spotkać się, gdy będzie zatwierdzona nowa strategia bezpieczeństwa narodowego, by przybliżyć ją w podobnej formule” – poinformował szef BBN.

Zapowiedział także przygotowanie „mapy drogowej implementacji wniosków z SPBN” – obejmującej informację, które wnioski postanowiono realizować, a które zostały odrzucone. Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego był pierwszym tego rodzaju przeglądem w Polsce. Jego celem była całościowa ocena bezpieczeństwa, wykraczająca poza aspekt militarny, uwzględniająca problemy społeczne, demograficzne, ekonomiczne, bezpieczeństwo

energetyczne i cybernetyczne oraz sprawy zagraniczne. Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego będzie podstawą nowej strategii bezpieczeństwa państwa. Szef BBN Stanisław Koziej kierował komisją SPBN.

Przeprowadzenie SPBN zlecił jesienią 2010 r. prezydent Bronisław Komorowski. Prace trwały 22 miesiące, zakończyły się w maju br. Przez ten czas eksperci przeprowadzili analizę interesów narodowych i celów strategicznych, sporządzono 20-letnie prognozy kształtowania się bezpieczeństwa Polski w wymiarze globalnym, regionalnym i krajowym.

W pracach nad SPBN uczestniczyły cztery zespoły problemowe - interesów narodowych i celów strategicznych, oceny środowiska bezpieczeństwa, koncepcji działań strategicznych oraz systemu bezpieczeństwa narodowego. Prace poszczególnych zespołów i posiedzenia plenarne zakończyły się w maju br., później powstał raport z przeglądu - niejawną dokument dla najwyższych władz państwa, będący zarazem podstawą opracowania jawnej białej księgi bezpieczeństwa narodowego. (PAP)

Data publikacji: 19.12.2012

W Senacie o reformie SKiD

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4308,W-Senacie-o-reformie-SKiD.html>

We wtorek 18 grudnia br. odbyło się posiedzenie Senackiej Komisji Obrony Narodowej, podczas którego przedstawiona została informacja na temat programu reformy systemu kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP. W spotkaniu uczestniczyli szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Stanisław Koziej, minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak oraz gen. dyw. Mirosław Różański dyrektor Departamentu Strategii i Planowania Obronnego MON.



Przeprowadzenie reformy systemu kierowania i dowodzenia SZ RP jest jednym z priorytetów "Głównych kierunków rozwoju Sił Zbrojnych RP i ich przygotowań do obrony państwa na lata 2013-2022" wydanych przez Prezydenta RP 8 listopada 2011 r.

Reforma systemu kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP zakłada rozdzielenie funkcji planistycznych, dowodzenia ogólnego i dowodzenia operacyjnego. Dlatego zaproponowano przekształcenie Sztabu Generalnego WP w organ planowania, doradztwa strategicznego i nadzoru. Obecnie funkcjonujące organy dowodzenia zostaną zintegrowane w dwa dowództwa strategiczne: Dowództwo Generalne Rodzajów SZ – odpowiedzialne za ogólne dowodzenie wojskami w czasie pokoju oraz Dowództwo Operacyjne Rodzajów SZ – odpowiedzialne za dowodzenie operacyjne w czasie wojen, kryzysów i dowodzenie wojskami wydzielonymi do udziału w zagranicznych misjach pokojowych.

Po zmianach ministrowi obrony narodowej będą podlegać bezpośrednio: Szef Sztabu Generalnego WP, Dowódca Generalny Rodzajów Sił Zbrojnych i Dowódca Operacyjny Rodzajów Sił Zbrojnych.

Szef Sztabu Generalnego WP będzie organem pomocniczym ministra. Do jego zadań ma należeć m.in.: planowanie strategicznego użycia Sił Zbrojnych, programowanie ich wieloletniego rozwoju oraz doradzanie ministrowi w sprawach dotyczących ogólnej i operacyjnej działalności SZ. Natomiast kierowanie całokształtem działalności Sił Zbrojnych minister obrony narodowej będzie realizował przez Dowódcę Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych oraz Dowódcę Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych.

[Zobacz zapis z posiedzenia Senackiej Komisji Obrony Narodowej](#)